

GŁOS

KATOLICKI

VOIX CATHOLIQUE

Nr 21/2006 (2187) Rok XLVIII 4.6.2006

*O Stworzycielu,
Duchu,
przyjdź...
Światłem
rozjaśnij
naszą myśl,
W serca
nam miłość
świętą wlej*



1.40€ TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

G. Reni «Zesłanie Ducha Świętego» - Watykan

Święty Benedykt i Monte Cassino (480-547)

Wojciech Turek

W zyciorysie św. Benedykta, opracowanym przez papieża św. Grzegorza Wielkiego (ok. 540-604) w II księdze jego „Dialogów”, napotkamy liczne wzmianki o cudach towarzyszących temu pokornemu pustelnikowi.



Urodzony w Nursji (Umbra, środkowe Włochy) w okresie rozpadu cywilizacji zachodnio-rzymskiej, rychło porzucił światowe życie i wybrał jako miejsce zamieszkania grotę w Subiaco (Lacjum). Jednakże najbardziej uderzającym jest kontrast między dobrotliwą pokorą Benedykta, a nieprzychylną reakcją, jaką jego postawa wywoływała wśród samych zakonników. Było w nim coś, co z jednej strony fascynowało liczne grono naśladowców, z drugiej jednak strony budziło namiętny sprzeciw, zawziętą wrogość i złą, naprawdę na wskroś przenikniętą złością, nienawiścią. Nie sposób inaczej ocenić zachowań takich, jak próba otrucia go przez zakonników, którzy wcześniej sami zaproponowali mu objęcie zwierzchnictwa nad klasztorami.

Klasztor na Monte Cassino zawdzięcza swe powstanie jednemu z ogarniętych nienawiścią pustelników, który podjął próbę otrucia Benedykta przesyłając mu rzekomo poświęcony chleb. Święty miał przyjąć ten chleb i ofiarować krukowi z poleceniem, by rzucił go w takim miejscu, gdzie żaden człowiek nie będzie mógł go znaleźć. Kruk zabrał chleb i wrócił dopiero po trzech dniach. Pokorny święty, postanowił opuścić miejsce, w którym spotkał go taki afront ze strony jednego z braci w wierze i udał się z kilkoma zakonnikami na Monte Cassino (ok. 529 r.). Znajdującą się tam świątynię Apollina przerobił na kaplicę św. Jana i nawrócił na chrześcijaństwo tamtejszą ludność. Na górze Monte Cassino powstał pierwszy, macierzysty klasztor benedyktyński. To w nim Święty napisał słynną „Regułę”, określającą trzy podstawowe obowiązki zakonnika: modlitwę, czytanie oraz pracę fizyczną. Formuła „ora et labora” (módl się i pracuj), jakkolwiek ani razu nie została zapisana w tekście, znakomicie oddaje istotę przełomu, jakiego dokonał św. Benedykt i jego zakon. Z jednej strony zrezygnowano z surowych umartwień (wielodniowych postów, ogranicze-

nia snu etc.), z drugiej przywrócono wartość sztuce czytania i wyniesiono na piedestał pracę ludzką. Decyzja papieża św. Grzegorza, by wysłać uczniów św. Benedykta na misje do Brytanii, stanowiła przełom w dziejach Europy. Odtąd klasztory wzorowane na „Regule” rozpowszechniły się po całym kontynencie. Wszędzie tam, gdzie powstawały, mnisi uprawiali ziemię, kopiowali księgi, ewangelizowali. Z nurtu benedyktyńskiego wyrosły odgałęzienia podążające w stronę monastycyzmu ubogiego, znane obecnie jako kameduli (św. Romuald) oraz cystersi (św. Bernard z Clairvaux). Benedyktynki, które w XII wieku wydały dwie wielkie mistyczki: św. Hildegardę z Bingen (1098-1179) oraz św. Elżbietę z Schönau (1129-1164), odwoływały się do św. Scholastyki, siostry Benedykta, która według świadectwa św. Grzegorza, żyła w pobliżu Monte Cassino.

Okres Oświecenia przyniósł kryzys monastycyzmu. Z blisko tysiąca klasztorów benedyktyńskich istniejących w Europie w 1750 roku, po upływie 65 lat pozostało zaledwie 40. Już na początku XIX wieku rozpoczęła się jednak odnowa życia benedyktyńskiego, której ośrodkami stały się opactwa w Solesmes (Francja) i Beuron (Niemcy). W 1944 roku w wyniku działań wojennych klasztor na Monte Cassino uległ poważnym zniszczeniom. Pomimo to, został starannie odbudowany i świeci dziś dawnym blaskiem. Papież Pius XII nazwał Benedykta „Ojcem Europy”. Jego



następca papież Paweł VI ustanowił w 1964 roku Świętego patronem Europy: „W czasach, gdy cesarstwo rzymskie, wyniszczone długim biegiem dziejów, rozpadło się, jedne kraje europejskie jawnie popadły w ciemnotę, innym brakowało jeszcze wykwinniejszego wykształcenia i duchowych zalet, on wtedy sprawił przez wysiłek swej wytrwałej cnoty, że zabłysła jakby nowa jutrzienka dla tego kontynentu. On przede wszystkim, sam i przez synów swoich, przyniósł chrześcijańską kulturę społeczną, z krzyżem, piórem i pługiem w rękach, ludom zamieszkałym od Morza Śródziemnego do Skandynawii, od Irlandii aż do Polski.” Z postacią i dziełem św. Benedykta związany jest jeden z najstarszych i najbardziej czczonych w Kościele medalików. Z jednej strony medalika znajduje się wizerunek św. Benedykta stojącego przez ołta-

Fragment książki pt. *Dzieła Boże, czyli 50 niezwykłych miejsc, postaci i wydarzeń chrześcijaństwa*, która ukaże się niebawem nakładem gdańskiego wydawnictwa Exter.

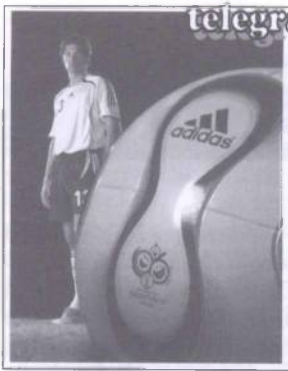
rzem, trzymającego w rękach krzyż oraz księgę z benedyktyńską „Regułą”. U stóp ołtarza widnieje kruk i tradycyjny kielich. Przy kolumnach znajduje się napis *Crux S. Patris Benedicti* (Krzyż świętego ojca Benedykta), a na obrzeżu: *Eius in obitu nostro praesentia muniamur* (Niech jego obecność broni nas w chwili śmierci). Warto wspomnieć, że św. Benedykt jest patronem umierających, ze względu na okoliczności własnej, pogodnej śmierci. Zgodnie z podaniem, Święty umierał na stojąco - podtrzymywany przez zakonników - modląc się przed Najświętszym Sakramentem. Na odwrotnej stronie medalika znajduje się krzyż św. Benedykta, zwieńczony u góry słowem *Pax* (pokój) – mottem benedyktyńskim i okolony inskrypcją: *VRSNSMVSMQLIVB*. Są to początkowe litery wezwania: *Vade Retro Satana Numquam Suade Mihi Vana Sunt Mala Quae Libas Ipse Venena Bibas*¹ Na pionowym ramieniu krzyża widnieją litery: *CSSML* oznaczające: *Crux Sancta Sit Mihi Lux*², natomiast poziome ramię zdobia inicjały: *NDSMD*, czyli *Ne Draco Sit Mihi Dux*³. Cztery duże litery pomiędzy ramionami krzyża: *CSPB* to *Crux Sancti Patris Benedicti*. W starszych wersjach występował skrót: *UIOGD* czyli *Ut In Omnes Gloriam Deum*⁴.

Skomplikowana symbolika medalika zapewne nie była zrozumiała dla prostych ludzi, którzy przez wieki posługiwali się nim jako znakiem „przepędzającym demony”, chroniącym bydo przed chorobami. Medaliki zakopywano pod progami domów, wkładano do grobów. Św. Wincenty a Paulo (1581-1660) zalecał, by Siostry Miłosierdzia (szarytki) nosiły medalik przy swoich różańcach. Dzięki staraniom opata Legnickiego Pola (Śląsk, Polska) o. Benno Loebel, w 1742 roku papież Benedykt XIV zatwierdził oficjalnie wzór medalika. Posługiwanie się medalikiem w celu zaskarżenia sobie „sił magicznych” było oczywistym zabobonem i nigdy nie było popierane przez Kościół. Sławny i popularny medalik wyrażający „benedyktyńską” pobożność stanowi znak odnowy duchowej poprzez modlitwę, naukę i pracę.



Literatura: +Jakub de Viragine, *Złota legenda*, Wrocław, Wydawnictwo Dolnośląskie, 1994; +Medalik św. Benedykta, oprac. Szymon Giżycki OSB, Tyniec Wydaw. Benedyktynów, 2003.

¹ Idź precz, szatanie, nie kuś mnie do próżności, zle jest to, co podsuwasz, sam pij swoją truciznę; ² Niech Krzyż Święty będzie moim światłem; ³ Niech smok nie będzie moim panem; ⁴ Aby we wszystkim chwalić Boga.



telegram przed pierwszym gwizdkiem

4 czerwca 2006

Nie nie, nie dajmy się zwariować tym wszystkim malkontentom, którzy sportu, a w szczególności piłki nożnej nie uznają i będą nas teraz, przez najbliższe tygodnie przesładować innymi zajęciami niż oglądanie meczów naszych ukochanych drużyn. Naprawdę jest nam wszystkim potrzebna ta chwila „igrzysk”, wszak nie samym chlebem,

polityką i innymi troskami człowiek żyje. A zatem bądźmy wyrozumiali dla bliźnich... kibiców i dla piłkarzy i dla siebie nawzajem. Naprzód Biało-czerwoni!! (P.O.)

FAWORYZOWANIE CZERWONYCH

Bogdan Usowicz

Francuski dziennik „Libération” napisał niedawno, że trzeba zachować „demokratyczną czujność” wobec Polski. Podobne głosy pojawiły się i w innych krajach. „Populiści i skrajna prawica” u władzy, mają stanowić zagrożenie „wartości europejskich”.

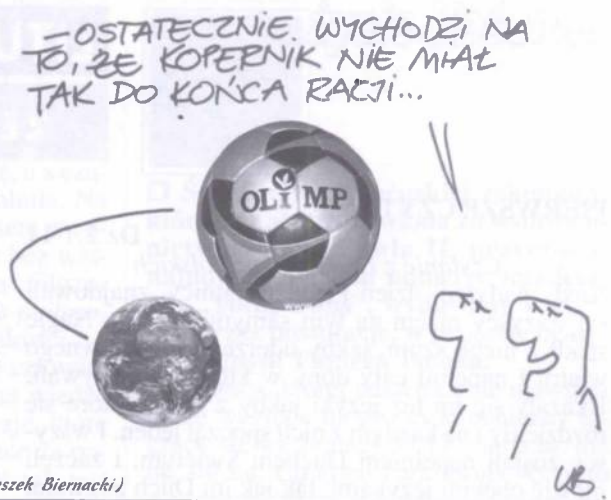
Kilkakrotnie przytoczono nawet w tym kontekście austriacki przykład Heidera. To, że na Polskę nie spadły jeszcze plagi europejskich bojkotów, zawdzięczamy chyba li tylko nieudanemu kordonowi sanitarnemu wobec Austrii, gdzie na krótko narodowcy weszli do rządzącej koalicji. Kończy się więc na pogroźkach. Tymczasem prezydentem Włoch został komunista i nikomu nie przychodzi nawet na myśl „monitorowanie” zagrożenia demokracji w tym kraju. Mało kogo obchodzi, że politycy, którym zarzuca się faszyzm, dzielą z Benito Mussolinim czy Adolfem Hitlerem lata świetlne, zaś prezydent Napolitano jest wręcz dumny z symboli sierpa i młota. Przejdźmy jednak do Polski, gdzie wg lewicy mamy już do czynienia z prawie „faszystowską dyktaturą”. Dziennik „Trybuna” (d. Ludu) pisze zresztą wprost, że „żarty się skończyły” i „narasta brutalna fala nazistowskiej przemocy”. Wrogiem publicznym nr 1 lewicowej opinii stał się wicepremier i min. oświaty Roman Giertych. Praktycznie nie zdążył jeszcze nic zrobić, gdy na ulice wprowadzono tłumy młodzieży.



„młodych” nie zależy bynajmniej od daty urodzenia.

Ciąg dalszy na str. 10-11

Z satyrycznej teki L.B.



(Rys. Leszek Biernacki)

MĄDROŚĆ CZY INTELIGENCJA?

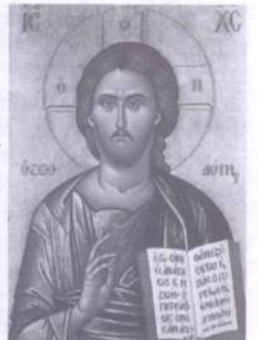
Ks. Tadeusz Domżał

Przeżywając Zesłanie Ducha Świętego mówimy o siedmiu darach, które służą pomnażaniu tego pierwszego, jakim jest dar mądrości. Obecnie, gdy słyszy się wiele więcej o inteligencji, niż o mądrości, która przez wieki była uznawana za wyraz wielkości człowieka - wskazana jest refleksja: dlaczego tak wiele mówi się o inteligencji? Czyżby stała się preferencyjna w stosunku do mądrości? A może w świecie śpiesznych działań i reklamy inteligencja jest lepiej przyjmowana?

Biblijni królowie, ojcowie narodu wybranego, prorocy, a nawet Uczeni w Piśmie byli autorytetem ze względu na mądrość, która świadczyła o ich inspiracji w wielu przedsięwzięciach. Takim królem był Salomon (por. 1 Krl 5, 9-14 i 10, 1-24). To o nim mówią słowa: „Toteż mądrość Salomona przewyższała mądrość wszystkich ludzi Wschodu i mądrość Egipcjan” (1Krl 5,10).

Do tego grona można bez wątpienia zaliczyć Józefa Egipskiego, któremu faraon powierzył zarząd nad swoimi dobrami (por. Rdz 41,39). Wielką mądrością wykazywali się prorocy wzywający do nawrócenia. Znamienne okazują się tu być słowa proroka Izajasza: „I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej. Nie będzie sądził z pozorów ni wyrokował według pogłosek, raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego (Iz11,1-4).

W końcu Jezus Chrystus, uosobienie odwiecznej mądrości Boga Ojca spotkał się z mądrością świata przez kontakty z przedstawicielami elit: faryzeuszami, saduceuszami, zelotami i Uczonymi w Piśmie. Mądrość ich była już zupełnie inna. Bazując na Pismach stawiali Chrystusowi podstępne i podchwytliwe pytania, co często graniczyło z przewrotnością. Wówczas Jezus odwoływał się do stwierdzeń, które pouczyły np. „Bądźcie pokorni jak gołębie, a roztropni jak węże” (Mt 10, 16) - ostrzegając idących za nim przed kwasem faryzeuszy. Jezus wygłaszał również twierdzenia, które zamykały usta czyniącym Mu zarzuty.



Ciąg dalszy na str. 5



LITURGIA SŁOWA

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 2,1-11

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru i nappełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali nappełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi, ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumiali, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. Pełni zdumienia i podziwu mówili: „Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? - Partowie i Medowie i Elamici i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny i przybysze z Rzymu. Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże”.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 12,3b-7.12-13

Czytanie z *Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian*

Bracia, Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus”. Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra. Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.

EWANGELIA

J 20,19-23

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.

Mówiąc o darach Ducha Świętego mamy na uwadze: mądrość, rozum, umiejętność, radę, męstwo, pobożność i bojaźń Bożą. Te oto dary mają być pomocne w życiu chrześcijanina aby, jak głosi wyznanie wynikające z sakramentu Bierzmowania, wiarę swoją mężnie wyznawał, bronił jej i według niej żył. Są to bardzo istotne zadania: wyznawanie wiary w Chrystusa, obrona prawd i zasad wiary oraz godne życie chrześcijańskie. W tych zadaniach mają być pomocne dary Ducha Świętego, Pocieszyciela.



Kiedy mówimy o siedmiu darach Ducha Świętego możemy mieć przekonanie, że każdy z nich do czegoś innego uzdalnia. Po głębszej jednak medytacji zauważamy, że każdy z tych darów jest związany z poprzedzającym go i z następującym po nim. Fundamentem dla wszystkich jest mądrość. Tak, mądrość. Ten jednak kto jest mądry musi użyć rozumu, aby ową mądrość zachować i z niej zrobić jakiś użytek. Rozum jest więc mostem, od daru mądrości do umiejętności. A potem jest dar rady. Dlaczego? Bo jak nie wiesz jak to zrobić, a jesteś mądry to kogoś zapytasz, będziesz umiał zapytać, będziesz starał się doradzić czy naradzić. A dalej potrzebne jest męstwo, abyś nie stehórzył i nie wycofał się z zadań czy z postanowień, abyś wytrwał. A potem jest dar pobożności, abyś nie popadł w pychę. Wówczas tak ważną jest pokora. Ten dar zapewniają: pobożność połączona z bojaźnią Bożą. Pobożność nie jest po to, abyś

DARY I OWOCE

do Pana Boga ślodziutko się uśmiechał, ale po to, abyś widział sprawy według Bożej nauki, a gdyby ci przyszła pokusa odejścia z tej drogi, to dar bojaźni Bożej broni każdego przed tą pokusą.

Poza tą harmonią darów, którą widać w ich wzajemnym dopełnianiu się, każdy z nich dodatkowo jeszcze zaznacza się w sposób bardzo wymowny.



Przez dar mądrości uczestniczymy w mądrości Jezusa. Wtedy patrzymy na świat tak jak On, tzn. z miłością. W ten sposób Jezus spojrział na młodzieńca, gdy ten odszedł nie mogąc uwolnić się od swojego bogactwa. W taki sam sposób Jezus patrzył na wiele osób kalekich, chorych, niewidomych, głuchych i grzesznych. Z daru mądrości rodzi się pespektywa widzenia w wymiarze wieczności. Dar rozumu, drugi z darów, pozwala nam wnikać w Boże tajemnice i widzieć w nich samego siebie w kontekście miłości Boga i osobistych

doświadczeń krzyża. Dar rady pozwala nam dokonywać wyborów w trudnych sytuacjach moralnych, widzieć jasno kontekst spraw i osób, i unikać wątpliwości co przynosi duchowy pokój. Dar męstwa uwalnia od lęku i budzi nadzieję w chwilach różnych doświadczeń. Dar umiejętności, nazywany również darem wiedzy, pozwala nam poznać prawdę o Bogu i na niej budować wiedzę o samym sobie, naszych bliźnich i świecie. Dar bojaźni to wyrażanie troski o to, aby nie zerwać z Bogiem więzi miłości i być gotowym do poświęcenia się Jemu w poczuciu odpowiedzialności za siebie i innych. I wreszcie dar pobożności, który pozwala nam uznać Boga za Ojca i wejść w relację wyrażającą się szacunkiem i serdecznością wobec Jego osoby.

Zdarów Ducha Świętego rodzą się owoce, a Chrystus stwierdza: „po owocach ich poznacie”. Tymi owocami Ducha są: miłość, radość i pokój, cierpliwość, uprzejmość i dobro, i wreszcie wierność, łagodność i opanowanie. Z wielkim smutkiem czasem stwierdzamy, jak tych owoców brakuje w naszej codzienności. Dlatego ludzie czują się niekochani, brakuje im entuzjazmu, są niespokojni, bywają niecierpliwi, nieuprzejmi, a nawet źli, dopuszczają się zdrad, wybuchają gniewem i nie mogą się opanować. Ale skąd będą owoce, gdy ktoś nie żyje darami Ducha? A wszystko zaczyna się od tego pierwszego, od daru mądrości.

Ks. Tadeusz Domżał

Ciąg dalszy ze str. 3

MĄDROŚĆ CZY INTELIGENCJA?

To do nich odnosiły się słowa: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamień” (J 8,7). Sam Jezus stwierdza, że mądrość jest usprawiedliwiona przez swe czyny (por. Mt 11,19).

W całej Biblii spotykamy się z wystawianiem mądrości i sprzeciwem wobec głupoty. Prawda ta odnosi się nie tylko do postaci historycznych, ale i stanowi domenę w wielu księgach mądrościowych, nazywanych również dydaktycznymi. Treści prezentowane w tych księgach dotyczą najgłębszych prawd w odniesieniu do Boga i do człowieka.

Klasycznym przykładem może być początek Psalmu 14: „Mówi głupi w swoim sercu: Nie ma Boga. Oni są zepsuci, ohydne rzeczy popielniają, nikt nie czyni dobrze”.

W Biblii, dar mądrości łączy się z innymi np. rozsądkiem do rozstrzygnięcia spraw i sporów w trudnych sytuacjach, rozumem do poznania rzeczywistości i umiejętnością do wykonania określonych misji i zadań, wiedzą do wyprowadzania odpowiednich ocen i wniosków. Tej mądrości towarzyszy rozsądek, który nakazuje człowiekowi postępować roztropnie. Inteligencja, czyli zdolność pojmowania, błyskotliwość czy bystrość też zawiera się w pojęciu mądrości rozumianej jako zdolność wybierania tego, co dobre. Jest ona jednak tylko początkiem tego, co uznaje się za mądrość w wymiarze chrześcijaństwa. Bazą jednak do tej mądrości jest Słowo Boże, w którym Bóg objawia swoją wolę i wszystko, co jest z nią związane.

Mądrość była atutem filozofów greckich, którzy rozstrzygali o sprawach człowieka i świata. Platon utożsamiał mądrość z kompletną wiedzą, twierdząc, że osoba ją posiadająca będzie zawsze podejmowała odpowiednie decyzje. Arystoteles głosił, że sama wiedza, to nie wszystko, ponieważ, jego zdaniem, potrzebne są odpowiednie predyspozycje osoby, by jej decyzje i wszelkie wybory były właściwe. Myśliciele chrześcijańscy łączą mądrość z miłością wyrażaną do Boga i ludzi. Św. Augustyn uważał mądrość za pewien rodzaj daru otrzymanego od Boga, którym



w sposób szczególny zostają obdarowane wybrane osoby, natomiast św. Tomasz z Akwinu nauczał, że mądrość każdy nabywa sam w ciągu życia godnego i pracowitego. Akwinata daleki był od poglą-

dów Augustyna i twierdził, że mądrość nie jest nikomu darowana czy też zabierana.

Filozofia nowożytna stwierdzając, że termin „mądrość” jest niejasny i niedefiniowalny już od czasów Kartezjusza, zaczęła omijać tę kwestię, a z czasem całkowicie się od niej uwolniła. Na temat „mądrości” mówi się czasem w zakresie filozofii religii. A jest to bez wątpienia ciekawe, bo sam termin „filozofia” wywodzi się od greckiego *philosophia* co znaczy umiłowanie mądrości.

Ogólnie, za mądrego uznaje się człowieka, który w oparciu o posiadaną wiedzę jest w stanie podejmować decyzje, które z perspektywy czasu są uznawane za pozytywne. Wynikiem takich działań jest tworzenie dobra ogólnoludzkiego. Do podstawowych elementów, które predysponują osobę do mądrości, oprócz posiadanej wiedzy zalicza się: wnikliwość obserwacji, sprawność kojarzenia faktów (danych), zdolność oceny sytuacji, szukanie związków przyczynowo-skutkowych, synteza i analiza faktów (danych), umiejętność panowania nad emocjami, kryterium logiczne, myślenie perspektywiczne, wyprowadzanie wniosków końcowych, zdolność podejmowania właściwych decyzji i wyborów.

Inteligencja to błyskotliwość, która dzięki wiedzy i określonym metodom potrafi szybko doprowadzić do zamierzonego celu. Nie wszystkie działania inteligentne są mądre. Trudno niektórym osobom i ich działaniom odmówić inteligencji, ale nie oznacza to, że ich słowa i czyny są mądre. Dlatego słyszy się czasem o inteligencji, którą z perspektywy mądrości można nazwać głupotą.

Inteligencja pojęta jako baza i wartość najwyższa może szybko prowadzić do pychy. Jest takie powiedzenie: „Jak Pan Bóg chce kogoś ukarać to mu rozum odbierze”. Nie ma więc wątpliwości, że mądrość jest błogosławiona. Co jednak dotyczy jej owocowania to trzeba myśleć. Pamiętam, że kiedyś na przystanku autobusowym przeczytałem napis: „Ludzie myśla, to nie boli”. Może trudno mówić o bólu nie-myślenia, ale trzeba przyjąć, że coś takiego jest, gdy pojawia się zamęt, chaos i bałagan.

A człowiek jest przecież istotą rozumną. To wyróżnia go z pośród wszystkich stworzeń. A mądrość? Mądrość jest oznaką godności królewskiej.

Marek Aureliusz modlił się tak: „Boże, daj mi cierpliwość, bym pogodził się z tym, czego zmienić nie jestem w stanie. Daj mi siłę, bym zmieniał to, co zmienić mogę. I daj mi mądrość, bym odróżnił jedno od drugiego”. Św. Augustyn zwykł powtarzać: „Cierpliwość jest towarzyszem mądrości”. Leonardo da Vinci twierdził: „Mądrość to córka doświadczenia”. Horacy zachęcał: „Odważ się być mądrym!” (łac. Sapere aude!). A jaka jest Twoja dewiza mądrości?

Ks. Tadeusz Domżał



Życie Kościoła

□ Świadek francuskiej zakonnicy, która została uzdrowiona za wstawieniem Jana Pawła II, przynosi w najnowszym swym numerze miesięcznik „Totus Tuus”, wydawany w Rzymie przez postulację, w procesie beatyfikacyjnym Papieża Polaka.

Zakonnica, której nazwiska nie ujawniono ze względu na proces kanoniczny toczący się we Francji od 17 marca br. ma ok. 40 lat. Chorobę Parkinsona wykryto u niej w 2001 r. 13 maja ub.r. dowiedziała się, że Benedykt XVI wyraził zgodę na natychmiastowe rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II. Nazajutrz wszystkie wspólnoty jej zgromadzenia zaczęły modlić się prosząc go, o jej uzdrowienie. Już kilka godzin później, zakonnica czuła się znacznie lepiej. Dwa miesiące po śmierci Papieża, w środku nocy, wstała o własnych siłach z łóżka i poszła do kaplicy. Spędziła tam kilka godzin na adoracji Najświętszego Sakramentu. W uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, po wyjściu z Mszy św. miała pewność, że jest zdrowa. Opiekujący się nią neurolog nie krył zaskoczenia.

□ Fala protestów indyjskich katolików przeciwko filmom obrażającym uczucia religijne chrześcijan dała już pierwsze efekty. Protestowali wierni i ich duszpasterze, wśród nich kardynałowie: Telesphore Toppo, Varkey Vithayathil, Ivan Dias. Ten ostatni ogłosił specjalną krucjatę modlitwy.

Kard. Ivan Dias jest arcybiskupem Bombaju, głównego ośrodka indyjskiej produkcji filmowej, w której filmy o wymowie antychrześcijańskiej pojawiają się od pewnego czasu. 10 maja, w Bombaju manifestowało 500 katolików, w tym około 100 siostr zakonnych. Protesty indyjskiego episkopatu i wiernych dotyczyły dwóch filmów. Jeden z nich to rozpowsechniany w wielu krajach - Kod Leonarda da Vinci, godzący wprost w osobę Chrystusa, drugi, którego dystrybucja została na razie wstrzymana to - Tickle my Funny Bone.

□ „Kod Leonarda da Vinci” - Dana Browna i film oparty na tej książce wzbudziły wiele kontrowersji.

17 maja, w dniu otwarcia festiwalu filmowego w Cannes, na którym film ten miał swoją premierę, do dyspozycji dziennikarzy był bp Jean-Michel di Falco, odpowiedzialny za media w Konferencji Biskupów Francji, który powiedział, że Kościół w filmie jest niesłusznie atakowany i musi się odnieść krytycznie do tych treści. Bp di Falco wziął udział w wieczornej premierze filmu „Kod Da Vinci”. Według miejscowych środków przekazu, krytyka chłodno przyjęła pokaz prasowy, a niektóre sceny wręcz wygizdano.



z kraju

□ Ojciec św. - Benedykt XVI odbywa swoją pierwszą oficjalną pielgrzymkę zagraniczną. W Polsce witają Go miliony wiernych.

□ Z roboczą wizytą w Warszawie przebywał prezydent Niemiec H. Kohler. Potwierdziły się dobre stosunki prezydenta z Lechem Kaczyńskim, ale poruszono także sprawę gazociągu po dnie Bałtyku, która dzieli obydwie strony.

□ MSZ - Anna Fatyga złożyła roboczą wizytę w Finlandii, która od lipca przejmie, po Austrii, prezydenturę w UE.

□ Min. sprawiedliwości - Zbigniew Ziobro odstąpił akta tzw. „moskiewskiej pożyczki”. W 1990 r., sowieccy komuniści pożyczili upadającej PZPR 1,2 miliona dolarów i pół miliarda złotych na dalszą działalność. Pieniądze, z pominięciem przepisów dewizowych, zostały oddane przez sekretarza Rakowskiego w „reklamówkach”. Śledztwo umorzono w czasach władzy SLD. Zdaniem wielu komentatorów, pieniądze z Moskwy posłużyły jako „kapitał początkowy” czerwonego biznesu w Polsce.

□ Marszałek Sejmu - Marek Jurek przebywał we Lwowie. Stwierdził tam, że dzieło pojednania należy kontynuować i nie należy dalej „dźwigać ze sobą błędów”.

□ 80 tys. osób wzięło udział w tradycyjnej pielgrzymce Mężczyzn i Młodzieńców do sanktuarium w Piekarach Śląskich. Tradycja tych pielgrzymek sięga 1947 r.

□ W całym kraju odbywają się wiece protestu przeciw ministrowi oświaty Romanowi Giertychowi organizowane przez lewicę; nowością są wiece i manifestacje, które z kolei udzielają poparcia wicepremierowi z LPR. W Warszawie, przeciwnicy Giertycha połączyli się z manifestacją żądającą... legalizacji marihuany. I wszystko jasne.

□ Min. oświaty - R. Giertych zaproponował powrót do szkół opieki medycznej. Wprowadzono także zakaz agitacji w szkołach na rzecz stowarzyszeń homoseksualistów.

□ W Warszawie obradowała Konwencja Platformy Obywatelskiej. Przewodniczącym partii wybrano ponownie Donalda Tuska. Tusk miał być jedynym kandydatem, ale grupa polityków związana z usuniętym z PO Pawłem Piskorskim wysunęła kontrkandydaturę burmistrza Ursynowa. Tusk wygrał zdecydowanie, ale obraz jedności w Platformie został zachwiany. W czasie konwencji bardzo ostro krytykowano PiS i rząd. Zapowiedziano utworzenie szerokiego „ruchu obywatelskiego” opozycji. Najdalej posunął się senator Niesiołowski, który przyrównywał Jarosława Kaczyńskiego do ucnia Lenina i naśladowcy Gomułki.

□ Prezes TVP, B. Wildstein ma już współpracowników. Do zarządu publicznej telewizji wybrano, związanych z PiS

Śławomira Siwka i Marcina Bochenka, popieraną przez Samoobronę Annę Milewską i kandydata LPR - Piotra Farfala. Prezes Wildstein zwalnia tymczasem szefa programu I - Grzywaczewskiego i szefa Wiadomości - Kozaka.

□ Nowym prezesem PAP został niezależny dziennikarz, wcześniej wiceprezes tej instytucji, Piotr Kwieciński.

□ Zarząd Regionu „Solidarności” Ziemi Kaliskiej zamierza ogłosić listę byłych funkcjonariuszy SB, którzy zajmują się w regionie biznesem, polityką i działają w administracji. Spora grupa pracowników SB zamierza startować też w wyborach samorządowych.

□ W Parku Wolności w Warszawie, koło Muzeum Powstania Warszawskiego stanął pomnik powstańców służb sanitarnych. Z kolei przy archikatedrze w Katowicach stanął 4-metrowy postument Jana Pawła II, który upamiętnia wizytę Ojca św. w tym mieście.

□ UE nie ukarze polskich rolników za opóźnienie w składaniu wniosków o dopłaty bezpośrednio. W tej sprawie, do Brukseli pojechał wicepremier Lepper, dla którego była to pierwsza wizyta, jako ministra rolnictwa, w siedzibie UE.

□ Polonijny naukowiec, T. Witkowski opublikował wyniki badań archiwów IPN, z których wynika, że znany „postępowa” teolog ks. Michał Czajkowski był długoletnim agentem SB. Ks. Czajkowski był m.in. asystentem kościelnym „Więzi”, wiceprzewodniczącym komisji ds. dialogu z judaizmem, wykładawcą Uniwersytetu Stefana Kard. Wyszyńskiego (dawne ATK). Zasłynął m.in. krytyką kościelnej hierarchii, czy postulatem wycofania modlitwy wielkopiątkowej i pieśni „Ludu, mój ludu” jako... antysemickich. Wśród „postępowców” pojawiły się głosy krytykujące lustrację księdy, ale wymowa dokumentów jest jednoznaczna. Czajkowski miał donosić m.in. na ks. Popiełuszkę, miał być „prowadzony” przez jednego z jego morderców płk Pietruszkę i zaprzestać współpracy dopiero po zabójstwie ks. Jerzego.

□ W ministerstwie finansów dokonano aresztowań kilku wysokich urzędników, którzy przez lata czerpali korzyści finansowe ze zwolnień podatkowych dla wybranych firm. W „układ przestępczy”, poza urzędnikami wchodzi też biznesmeni, gangsterzy i politycy. Śledztwo ma charakter rozwojowy.

□ Ośrodek prezydencki w Ciechocinku zostanie przekazany kombatanom. Pałac prezydencki nie pozbędzie się natomiast pałacyku w Wiśle, który był darem dla prezydenta Mościckiego.

□ Ministerstwo sprawiedliwości chce zmian w prawie, które wprowadzą obowiązkowe mediacje w sprawach rozwodowych małżeństw posiadających dzieci.

□ Obecna w Polsce sieć sklepów - Giant i Lider Price wystawiono na sprzedaż. Wśród potencjalnych nabywców wymienia się Carrefour lub amerykański Wal-Mart.

SPORT A POLITYKA

Bohumil Prohaska

Emocje związane z futbolem przyćmiły na razie politykę, chociaż jak się okazuje obydwie sfery są ze sobą związane.

Zacznijmy jednak od awantur w Warszawie po ostatnim meczu Legii i fecie z okazji zdobycia tytułu mistrzowskiego. Okazało się, że na imprezie z okazji mistrzostwa Legii nie będzie darmowego piwa i bandy chuliganów postanowiły, same zapatrzeć się w trunki na Starówce. Skończyło się na konfrontacji z policją. Zamieszki w Warszawie stały się sprawdzianem dla ministra spraw wewnętrznych - Ludwika Dorna, ale przede wszystkim podbudowały pomysły Ministra Sprawiedliwości - Zbigniewa Ziobro. Dziś już nikt nie spróbuje powstrzymać idei sądów 24-godzinnych. Rząd otrzymał szansę wykazania zdecydowania w swoich działaniach i wprowadzenia idei „zero tolerancji” dla przestępców. Dostrzegła to chyba nawet lewicowa „Trybuna”, która z kolei bije na alarm, że wydarzenia w Warszawie są „podkładem pod faszystowską pravicę”. Na lewicy zapanowała zresztą moda na nazywanie faszyzmem wszystkiego co nie kojarzy się z tzw. „tolerancją”, nawet dla przestępców.

Swoją drogą na stadionach w Polsce (przynajmniej niektórych) poczyniono olbrzymi postęp w zabezpieczeniach i udział w meczu nie jest groźny dla życia, ani zdrowia. Współcześnie, groźniejsze od pójścia na mecz bywa znalezienie się w nieodpowiedniej porze np. w miejskim parku. Na stadionie trzeba jednak wybrać odpowiedni sektor. Sam przebieg meczu Legia - Wisła Kraków był dość spokojny, a doping kulturalny. Na Legii, ale także na Wiśle, wprowadzono już dawno identyfikatory i numerowane miejsca. Do zamieszek doszło poza obiektem Legii, a pretekstem mogło tu być jakiegokolwiek zgromadzenie. Wróćmy jednak do polityki. Akty chuligaństwa, które miały miejsce pod koniec sezonu, nie tylko w Warszawie, ale także Zabrzu, Krakowie, a nawet na wielu obiektach II czy III ligi, z pewnością zmniejszą szanse Polski na organizację, wspólnie z Ukrainą, Mistrzostw Europy. A szkoda, bo byłaby to jeszcze jedna szansa i znacznie bardziej powszechna, na budowanie nowej jakości stosunków na linii Warszawa - Kijów. Pewne obawy z warszawskiej lekcji mogą także mieć rodzi i europejscy homoseksualiści, którzy wybierają się do stolicy na swoją paradę. Kibice zostali, co prawda, na pewien czas spacyfikowani, ale władze miasta mają doskonały argument przeciw organizacji parady gejów.

Przesadzone natomiast wydają się pogłoski niemieckiej prasy o możliwości wy-



Nie ma się czego bać (fot. A. Głowaczewska)

buchu nowej wojny futbolowej w centrum Europy. Niemcy straszą od pewnego czasu najazdem polskich kibiców, a nawet szturmem Berlina przy okazji Mundialu. Wśród szczęśliwych nabywców biletów z Polski, chuliganeria stanowi niewielki procent. Największych „zadymiarzy”, po prostu na podróż do Niemiec nie stać. Ale jak widać Niemcy lubią się, póki co, bać. Na koniec, skoro jesteśmy przy związkach futbolowego szaleństwa z polityką, trzeba wspomnieć o nominacjach trenera Pawła Janasa. Brak Jerzego Dudka i Tomasza Frankowskiego nazwano „zaskoczeniem”. Indagowani o skład politycy, dość dyplomatycznie, nie chcą podważać kompetencji trenera. Na miejscu polityków PiS, patrzyłbym jednak Pawłowi Janasowi uważnie na ręce. Wiadomo, że sukces na mistrzostwach to także gwarancja wzrostu społecznego optymizmu. Tak działa się przecież w Paryżu. Porażka oznacza rozgoryczenie i pogłębienie apatii. Polityczny skutek występu Polaków na mistrzostwach jest większy niż 100 konferencji ministra Religii, Ziobro, czy Dorna. Tymczasem, moim skromnym zdaniem, Janas zachowuje się jak „agent starego układu”. Rasiak, o którym w Polsce opowiada się dowcipy był podczas eliminacji nazywany „dwunastym” zawodnikiem Anglików. Z kolei Paweł Brożek, nawet w Wiśle, w której zostałby Frankowski (nawet bez formy), musiałby bardzo starać się o miejsce w podstawowym składzie. Janas nigdy nie lubił „Franka” (twierdził nawet, że takie bramki to sam by strzelał), a na eliminacje wpuścił go dopiero pod presją kibiców. Dudek, pomimo siedzenia na ławce rezerwowych ciągle stanowił pewny, jeśli nie najpewniejszy, punkt zespołu. Pachnie to więc „sabotażem”. Janas pada się najwyżej do dymisji, ale owoce nietrafnych decyzji zbierze przecież rządząca koalicja. Chociaż piłka jest podobno okrągła i wszystko możliwe. Nawet to, że Rasiak zostanie królem strzelców niemieckiego mundialu. Jeśli tak się stanie, wejść pod stół i zawyżę hymn na cześć trenera kadry. Póki co, na najbliższe tygodnie zoną wysyłam na wczasy, dzieci na dodatkowe zajęcia pozaszkolne, na środku salonu stawiam telewizor, a o polityce chciałbym zapomnieć...



ze świata

□ Prezydent Lech Kaczyński wziął udział w XII Szczyście Krajów Europy Środkowo-wschodniej, który odbył się w Bułgarii. Potwierdzono wolę dalszego rozszerzania UE, a Kaczyński upomniał się o prawa Ukrainy, Mołdawii i Gruzji. W Bułgarii spotkali się prezydenci 13 państw naszego regionu.

□ Szef europejskich komisarzy, J. Barroso oświadczył, że „nie możemy zaproponować członkostwa w UE wszystkim krajom europejskim”.

□ Czarnogóra odłącza się od Serbii. W referendum, 55,5% Czarnogórców opowiedziało się za utworzeniem własnego państwa, wymagane minimum wynosiło 55%. Nowe państwo Europy liczy tylko 650 tys. ludności.

□ Prezydent Ukrainy, W. Juszczenko oddał hołd ofiarom komunizmu pomordowanym w latach 1937- 41 w Bykowi koło Kijowa. Sowietci zamordowali tam ponad 100 tys. ludzi. Wśród ofiar są też polscy oficerowie z „listy katyńskiej”. Wymienia się co najmniej 270 nazwisk. Juszczenko zaproponował powołanie na Ukrainie własnego Instytutu Pamięci Narodowej.

□ Irak ma zaprzysiężony nowy rząd. Na jego czele stoi szef konserwatywnej partii szyitów Nuri al-Maliki. Pierwsze posiedzenie dotyczyło bezpieczeństwa wewnętrznego kraju.

□ Holandia proponuje wydłużenie o rok „czasu refleksji” nad ponowną próbą przyjęcia konstytucji unijnej. Tymczasem czescy konserwatyści, którzy w wyborach czerwcowych mogą przejąć władzę ogłosili, że po objęciu władzy „zamrożą” ratyfikację konstytucji UE.

□ Rosja objęła przewodnictwo Rady Europy, która zrzesza 46 państw. Zapowiada zmianę akcentów w pracy Rady i przełożenie akcentu z praw człowieka na problemy wizowe, wymianę kulturalną i współpracę gospodarczą.

□ Wybory na Cyprze wygrali rządzący komuniści - 32,7%. Taki sam wynik uzyskało Zgromadzenie Demokratyczne, ale komuniści wchodzi w skład koalicji z partią Demokratyczną, która otrzymała 17,5%. Wybory odbywały się wyłącznie w greckiej części wyspy.

□ Mołdawia grozi Rosji zastopowaniem jej przyjęcia do Światowej Organizacji Handlu - WTO. Kiszyniów domaga się zniesienia sankcji wprowadzonych przez Moskwę na eksport z tego kraju i wycofania wojsk rosyjskich ze zbuntowanego Naddniestrza. Rosja wprowadziła zakaz importu, m.in. mołdawskich win. 80% eksportu Mołdawii trafiało do Rosji.

□ Kanclerz Niemiec, Angela Merkel złożyła wizytę w Chinach. Poza sprawami współpracy gospodarczej podjęła temat irańskiego programu atomowego i przestrzegania praw człowieka.

□ Tylko 29% Rosjan godzi się z aktualnymi granicami swojego kraju. 50% chciałoby przyłączenia Białorusi i Ukrainy, a 40% dodatkowo Naddniestrza, Osetii i Abchazji.

□ Milicja w Moskwie rozpędziła próbę zbudowania miasteczka namiotowego pod siedzibą rządu. Był to protest zdesperowanych ofiar oszukańczych firm mieszkaniowych. W całej Rosji ofiarami oszustów stało się 80 tys. rodzin.

□ Od przyszłego roku Niemcy podwyższą VAT z 16 do 19%. Decyzję taką zaaprobował już Bundestag.

□ W stolicy Bułgarii - Sofii otwarto nową katedrę katolicką pod wezw. św. Józefa. Konsekracji dokonał kardynał Sodano.

□ Senat USA, w ramach ustaw dotyczących emigracji, uznał język angielski za oficjalny język tego kraju. Do tej pory nie istniała żadna potrzeba prawnej regulacji tej kwestii.

□ Izba reprezentantów USA zgłosiła poprawki, które mogą spowodować zniesienie wiz dla Polaków. Bezwizowy pobyt w USA wynosiłby 2 miesiące, ale w razie nagminnego przekraczania przepisów Polacy mogliby stracić możliwość bezwizowych podróży. Sprawę uznano za duży sukces prezydentury Kaczyńskiego, ale o swoje zasługi upomniał się też prezydent Kwaśniewski, a nawet Lech Wałęsa. Sukces jak zwykle ma wielu ojców.

□ Prezydent Litwy odznaczył polskiego marszałka Senatu, Bogdana Borusewicza orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina.

□ W Wilnie obradował XI Zjazd Związku Polaków na Litwie. Prezesem ZPL został ponownie Michał Machcewicz.

□ Sześć polskich województw stanowi łącznie 6 najbiedniejszych regionów UE. Wg statystyk, dochód mieszkańców Lubelszczyzny wynosi tylko 33% średniej unijnej. Niewiele wyżej znalazły się Podkarpacie (33,2%), Podlaskie (35,7%), Świętokrzyskie (36,7%), Warmińsko-Mazurskie (37%) i Opolszczyzna (37,3%). Najbogatszy region Polski to Mazowsze (72,8%). Dla przykładu, dochód na 1 mieszkańca w najbogatszym regionie UE, czyli w Londynie wynosi 278% przeciętnej z całej Unii.

□ Polski inżynier, J. Liberkowski, który pracuje w amerykańskiej Dolinie Krzemowej otrzymał milion dolarów nagrody za najlepszy wynalazek. Chodzi o kuliste krzeselko samochodowe dla dzieci, które zapewnia znacznie większe bezpieczeństwo od tradycyjnych urządzeń. Liberkowski zaczął prace nad wynalazkiem, kiedy w wypadku samochodowym zginęła jego córka.

□ Wg tygodnika „Economist Raport”, jedną trzecią pracowników farm w Norwegii stanowią Polacy.

□ Po protestach prawosławnych i katolików na Białorusi wstrzymano projekcję filmu „Kod da Vinci”.

□ 2,5 tys. katolików z Białorusi wybiera się na pielgrzymkę Benedykta XVI do Polski.

Rozmowa

Piotr Fedorowicz

Siedział na ławce w poczekalni dworcowej. Na dworze było już ciemno, wiał wiatr. Czekanie w ciepłym pomieszczeniu nie było więc przykre. Panował półmrok, można było się zdrzemnąć.

Siedział wygodnie, zawinięty szczelnie szalikiem tak, że nie było widać koloratki. Powoli przyzwyczaił się do takiego podróżowania, musiał dojeżdżać na wykłady, tymczasem, jak na złość, nie było dobrego połączenia. Na szczęście dzisiejszy obowiązek miał już za sobą, wracał do domu.

Do poczekalni wchodzili i wychodzili z niej ludzie, w zależności od przyjeżdżających i odjeżdżających pociągów, jak to na każdym dworcu świata w dużym mieście. Jego pociąg był dopiero za godzinę, miał więc czas, nie musiał nawet śledzić tablicy z rozkładem jazdy. Tym razem nie miał nic ciekawego do czytania, zresztą był zmęczony. W pewnym momencie do poczekalni wszedł młody chłopak i usiadł na drugim końcu jego ławki. Tak że na chwilę przyciągnął nawet jego uwagę - miał dwadzieścia kilka lat, porządnie ubrany, wyglądał na ucznia lub raczej studenta. „Ciekawe z jakiej jest uczelni” - pomyślał, znał przecież prawie wszystkich w tym mieście.

Po chwili bezruchu, chłopak nagle rzucił oczyma - na prawo, na lewo. Zobaczywszy sąsiada jakby zawahał się na moment, ale jednak wyciągnął z kieszeni piaszcza jakieś czasopismo i zaczął je uważnie przeglądać.

On sam, nie mając nic do czytania z zainteresowaniem popatrzył kątem oka na ko-

lorowy magazyn sąsiada i... dostrzegł - *Playboy* -a. To zwiększyło jeszcze jego ciekawość. Chłopak był pochłonięty przeglądaniem kolejnych stron pisma, ale w pewnym momencie odwrócił się do niego z lekko błyszczącymi oczyma.

Nie odezwał się do chłopaka, jednak zorientował się, że ten szuka pretekstu do nawiązania rozmowy.

- Fajne? - rzucił więc nagle.



- Super laski! - chłopak zareagował natychmiast, jakby czekał tylko na takie pytanie.

- Kupiłeś? - ciągnął więc.

- Nie, kumpel mi dał. Jest co podziwiać!

- chłopak nabrał rumieńców.

- Co cię tak zachwyca? Przecież to wciąż to samo i pewnie nie pierwszy raz oglądasz takie obrazki. Chyba nie o podziwianie piękna tu chodzi - zadrwił.

- Ma się rozumieć, że nie tylko.

Po chwili milczenia znowu zwrócił się do chłopaka i zapytał z głupia frant:

- Znasz może te modelki?

- Nie, ale chciałbym takie na żywo zobaczyć!

- Tak? A co byś im powiedział, jak byś je już zobaczył? - zadał dziwne pytanie.

W pierwszym momencie... milczenie, ale po chwili:

- A co miałbym mówić!

- No bo, jak z kimś już jesteś to przecież czuje się taką potrzebę, żeby z nim pogadać, wymienić myśli, spostrzeżenia, uczucia... Rozmowa jest ludzką formą kontaktu z innym ludźmi.

- Ale mnie wcale nie potrzeba „duchowego” kontaktu!

- Czyli, patrzysz na te osoby wyłącznie jak na jakieś piękne wystawowe okazy, czy też raczej na wspaniałe ciastka...

- No pewnie, właśnie jak na takie ciastka do schrupania - podchwycił i dalej przeglądał z zaciekawieniem pismo.

- Masz dziewczynę? - zapytał zniechęta.

- Mam - odparł krótko chłopak.

- Masz do niej zaufanie?

- Jak na razie... pełne!

- A jakbyś wśród tych modelek rozpoznał nagle swoją dziewczynę?

Zaskoczony chłopak odwrócił w jego stronę głowę ze wzrokiem pełnym najgłębszego zdziwienia.

- Nie, ona to nie, to niemożliwe. Ona by mi tego na pewno nigdy nie zrobiła, żeby się tak innym dać poka-

zywać.

Nawet nie przyjmował takiej ewentualności, choć widać było, że zdał sobie nagle sprawę z takiej możliwości.

- No popatrz, a może te, w które tak się tu wgapiasz też mają swojego chłopaka, a jednak tak się publicznie pokazują? I co ty na to?

Złożył pismo i zapatrzył się przez długą chwilę gdzieś przed siebie, a może w siebie... Po chwili nagle odezwał się:

- Rzeczywiście, jeśli tak się rzeczy mają, to one są... co najmniej wstrętne! Robią swoim facetom wielkie draństwo.

Dokończenie na str. 12



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☉ Informacje ze sportu poświęcamy głównie mistrzostwom świata w piłce nożnej. Skład Polaków jest nadal mocno dyskutowany, szczególnie nieobecność na Mundialu Frankowskiego i Dudka. Ale co się stało to się nie odstanie... trener Janas wziął odpowiedzialność na siebie, ale jak donosi prasa, na wszelki wypadek załatwił już sobie po mistrzostwach posadę trenera w jednym z klubów... Rosji. Tam gniew kibiców go już nie dosięgnie. Może zresztą nie będzie tak źle. Nasza kadra po zgrupowaniu we Wronkach, wyjechała do Szwajcarii do Bad Ragaz przy granicy z Liechtensteinem. Później 29 maja piłkarze wrócili do kraju na mecz kontrolny z Kolumbią w Chorzowie i tego samego dnia udali się już do Niemiec. Bazą Polaków jest Barsinghausen. Jeszcze przed rozpoczęciem mistrzostw zaplanowano 2 towarzyskie mecze: 3 czerwca z Chorwacją i 6 z amatorskim zespołem niemieckim. Z piłkarzami w kraju spotkał się premier Kazimierz Marcinkiewicz, który wręczył zespołowi „na szczęście”... olbrzymią podkowę.

☉ Dla Polaków Mundial zaczyna się 9 czerwca od spotkania z Ekwado-

rem. Piłkarze wystąpią w biało-czerwonych strojach. 14 czerwca, w meczu z Niemcami zagrają już w jednolitych strojach czerwonych, a 20 z Kostaryką w białych. Trzeba mieć nadzieję, że Polska wyjdzie z grupy i dostanie szanse powtórzenia któregoś z zestawów strojów w kolejnych meczach.

☉ Na Mundialu zameldowało się ogółem 736 piłkarzy. Najmłodszym uczestnikiem mistrzostw jest Anglik Theo Walcott, rocznik 1989. Najstarszy gracz to Ali Boumniel, urodzony w 1966. 7 piłkarzy bierze udział w mistrzostwach już po raz czwarty. Są to weterani: Reyna i Keller z USA, niemiecki brakarz - Kahn, Saudyjczycy - Jaber i Deana oraz Cafu i Ronaldo z Brazylii.

☉ Najwięcej uczestników Mundialu, bo aż 102 piłkarzy, występuje na co dzień w lidze angielskiej.

Wszystko wskazuje na to, że atak zespołu niemieckiego będzie miał „polskie korzenie”. Prawdopodobna para napastników to urodzony w Gliwicach - Podolski i urodzony w Opolu - Klose. Obydwaj piłkarze, świetnie zresztą mówią po polsku...

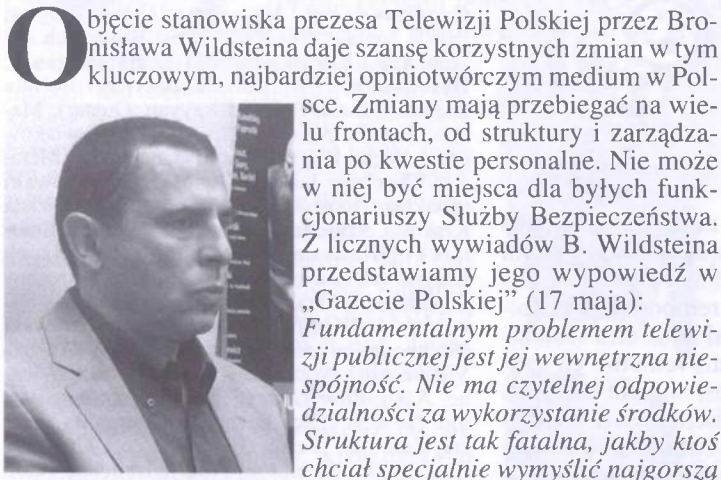
☉ Kibice Niemiec zareagowali oburzeniem na to, że trawa na stadionach będzie pochodziła z Holandii. Holendrzy wygrali przetarg, ale niemiecka prasa pisze, że jest to „szok i jeżeli będziemy grali na holenderskiej murawie już przegraliśmy...”.

☉ Transmisje z mistrzostw w Polsce będzie przeprowadzała TV pu-



O czym piszą inni

Prasoznawca



Objęcie stanowiska prezesa Telewizji Polskiej przez Bronisława Wildsteina daje szansę korzystnych zmian w tym kluczowym, najbardziej opiniotwórczym medium w Polsce. Zmiany mają przebiegać w wielu frontach, od struktury i zarządzania po kwestie personalne. Nie może w niej być miejsca dla byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Z licznych wywiadów B. Wildsteina przedstawiamy jego wypowiedź w „Gazecie Polskiej” (17 maja): *Fundamentalnym problemem telewizji publicznej jest jej wewnętrzna niespójność. Nie ma czytelnej odpowiedzialności za wykorzystanie środków. Struktura jest tak fatalna, jakby ktoś chciał specjalnie wymyślić najgorszą z możliwych. Weźmy pierwszy z brzegu przykład - programy informacyjne. Mamy jednocześnie dyrektorów programowych i dyrektorów Telewizyjnej Agencji Informacyjnej. Wszystko się dziwnie krzyżuje i uniemożliwia działanie. Jedyńka konkuruje z Dwójką, podczas gdy telewizja powinna być jednym ciałem, bo inaczej nie będzie miała siły konkurować na zewnątrz...*

W telewizji nie powinni pracować ludzie, którzy mają na swoim koncie manipulacje albo działania przeciwko wolności mediów, tacy, którzy kiedyś zamykali innym usta. To są sprawy, które kompromitują każdego człowieka, a dziennikarza w szczególności. Skoro telewizja jest medium zaufania publicznego, to ludzie muszą mieć zaufanie do tych, których oglądają, muszą wiedzieć, że nie będzie manipulowała rzeczywistością dla uzyskania jakichś celów. Poza tym, wbrew pozorom, kryterium moralne ściśle wiąże się z kryterium merytorycznym. Jeżeli ktoś kiedyś manipulował, to znaczy, że nie jest odporny na pewne wpływy. Skoro dokonywał nadużyć z powodów politycznych, jest wysoce prawdopodobne, że to samo będzie robił z powodów finansowych. Jeszcze jedno: władza w tak olbrzymiej instytucji jak telewizja nie polega na bezpośredniej kontroli przez szefa, tylko na delegowaniu uprawnień i na samodzielności dziennikarzy. A to jest niemożliwe bez zaufania...

Telewizja publiczna ma być przekaznikiem pełnej, bezstronnej informacji o świecie. Potrzebna jest dobra publicystyka, czyli pogłębiona interpretacja świata, bo sucha informacja nie wystarcza do zrozumienia wydarzeń. Telewizja publiczna powinna

zdystansować stacje komercyjne pod względem informacji, publicystyki, edukacji i wartościowych filmów, natomiast nie może z nimi konkurować w dziedzinie prostej rozrywki typu reality show. Oczywiście, najtrudniejsze i najpoważniejsze sprawy można i należy przekazać w sposób atrakcyjny. Olbrzymią szansą jest pokazywanie i odkłamywanie historii - rzecz ważna, a jednocześnie interesująca dla odbiorców.

Niewiele wiemy o nowym szefie polskiej dyplomacji pani Annie Fotydze. Cytowana wyżej „Gazeta Polska” rysuje jej sylwetkę:

Pierwszym miejscem pracy Anny Fotygi był dział zagraniczny Krajowej Komisji Wykonawczej „Solidarności”. Znalazła się tam w 1981 r., po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Gdańskim. Po 13 grudnia 1981r. Anna Fotyga, tak jak wielu młodych ludzi zatrudnionych w „S”, straciła pracę i jakiekolwiek szanse na jej znalezienie. Utrzymała się z udzielania lekcji angielskiego i rosyjskiego. Była na czarnej liście władz PRL. Wiosną 1989 r., „Solidarność” ponownie zalegalizowano i Anna Fotyga wróciła do Komisji Krajowej. Została kierownikiem biura zagranicznego. Za współpracę zagraniczną we władzach „S” odpowiadał wówczas znany działacz Bogdan Lis.



Nową szefową dyplomacji zapamiętał jako osobę systematyczną i zorganizowaną. Dziś Lis szczeni się, że miał dobrą rękę do ludzi - wszyscy zrobili kariery. W początkach lat 90-tych, odbyła staże naukowe i zawodowe w Departamencie Pracy waszyngtońskiej administracji, Federalnej Izbie Mediacji i Arbitrażu w USA, na Uniwersytecie Cornell, Stanu Nowy York, Duńskiej Szkole Administracji Publicznej oraz Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju. Po wyborach parlamentarnych, jesienią 1997 r., została zastępcą przewodniczącego rady nadzorczej ZUS, potem radcą prezesa Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Społecznych, a następnie w rządzie AWS doradcą premiera Jerzego Buzka do spraw międzynarodowych. Jako eurodeputowana i działaczka PiS wspierała Lecha Kaczyńskiego w kampanii prezydenckiej. Przygotowała jego wizytę w Parlamencie Europejskim, jako kandydata na najwyższy urząd w Polsce... media nazwały Annę Fotyge „naszym ambasadorem w Brukseli”. Zrezygnowała z dwukrotnie wyższego wynagrodzenia, aby podjąć trudną pracę w mniejszościowym rządzie. Jako wiceminister w MSZ zajmowała się problematyką prac konsularnych, kontaktami z Polonią oraz pośrednio, nadzorowała stosunki z Ameryką Północną i Bliskim Wschodem.

bliczna: 32 spotkania, w tym wszystkie mecze Polaków. „Polsat”, w otwartym kanale pokaże 27 spotkań, a za pozostałe zakontraktowane 37 meczy trzeba już wykupić abonament w kanale „Polsat - sport”.

⊙ Na stadionie w Berlinie, gdzie 9 lipca zostanie rozegrany mecz finałowy otwarto ekumeniczną kaplicę. Udział w jej poświęceniu wzięli biskup Berlina, ks. W. Weider i miejscowy przewodniczący Rady Kościołów Ewangelickich. Z kaplicy będą mogli jako pierwsi skorzystać piłkarze Brazylii i Chorwacji, którzy rozegrają mecz w stolicy Niemiec - 13 czerwca. Olimpia-stadion w Berlinie jest największą areną tegorocznych mistrzostw i może pomieścić 66 tys. widzów.

Religijną oprawę miało pożegnanie reprezentacji Meksyku. Kilkanaście tysięcy kibiców i piłkarze brali udział w Mszy św., którą celebrował sam ks. Norbert kardynał Riviera. Meksyk gra w grupie D z Portugalią, Iranem i Angolą.

⊙ Mistrzostwa świata to nie tylko sprawy ducha, ale też bezpieczeństwa. Policja obawiając się chuliganów zaadoptowała na tymczasowe cele nawet garaże policyjne w Hamburgu.

⊙ Z historii Mundialów. Pierwsze mistrzostwa rozegrano w 1930 r., w Urugwaju. Do tej pory tytuły mistrzowskie zdobyło jedynie 7 państw. 5-krotnie wygrywała Brazylia, po 3 tytuły mistrzów mają Niemcy i Włosi, 2 razy wygrywały Argentyna i Urugwaj i jednokrotnie - Francja i Anglia.

Dokończenie na str. 12

Jesteśmy ciągle jednym z najbardziej religijnych społeczeństw Europy. Jednak po śmierci Jana Pawła II liczba praktykujących nie wzrosła, natomiast pogłębiło się przeżywanie Mszy św., częściej wierni przystępują do spowiedzi, zwiększyły się powołania kapłańskie. Na Msze święte w niedziele uczęszcza 45 proc. katolików, ponad 16 procent przyjmuje Komunię świętą. To wnioski - jakie podaje „Rzeczpospolita” (20/21 maja), z liczenia wiernych we wszystkich kościołach w kraju. Liczenie odbyło się w całej Polsce tego samego dnia. Jak religijność Polaków wypada na tle Europy?

W uznawaniu się za osoby wierzące (95 proc.) ustępujemy tylko Grekom (96 proc.) i Maltańczykom (99 proc.). W deklarowaniu praktyk religijnych (59 proc.) wyprzedzają nas mieszkańcy Malty (83 proc.) i Irlandczycy (65 proc.), choć w tym ostatnim kraju odsetek osób praktykujących w ostatnich latach znacznie się zmniejszył. W Polsce, tradycyjnie najwięcej osób chodzi do kościoła w diecezjach rzeszowskiej i tarnowskiej (71 proc.), przemyskiej (64 proc.), najmniej w łódzkiej (30 proc.), podobnie w szczecińsko-kamieńskiej, koszalińsko-kołobrzeskiej i sosnowieckiej.





LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

LA COUPE OU LA LIE

C'est reparti pour quatre semaines de ma-
travage à la radio, à la télévision et dans la
presse écrite. Vendredi prochain débute en effet la Coupe
du monde de football 2006 en Allemagne, et cela va durer
jusqu'au 9 juillet. On ne pourra pas échapper au gavage
médiatique du ballon rond, à moins de se réfugier sur une
île déserte, et encore...

C'est la Pologne qui va ouvrir le bal en jouant l'un des deux premiers matchs d'ouverture, contre l'Équateur, le 9 juin. Notre pays a été qualifié pour le tournoi final en octobre dernier, en terminant dans les deux meilleurs deuxièmes de tous les groupes qualificatifs après avoir fait jeu égal avec l'Angleterre, et s'est retrouvé dans le groupe A à la suite des tirages au sort. Dans ce groupe, outre l'Équateur, il aura à affronter l'Allemagne (le 14 juin) et le Costa Rica (le 20 juin). Sur le papier, d'après le classement de la FIFA, c'est l'Allemagne qui est la mieux placée. Derrière, la Pologne et le Costa Rica sont au coude à coude, tandis que l'Équateur est loin derrière. Si notre pays est qualifié à l'issue de cette première phase en arrivant en première ou en deuxième position de son groupe, il aura à affronter l'un des deux premiers du groupe B. Celui-ci comprend l'Angleterre, la Suède, le Paraguay et Trinidad et Tobago. Bien sûr, Anglais et Suédois sont les favoris de ce groupe et ce sera certainement l'une de ces équipes que nos joueurs auront le cas échéant à rencontrer et à battre pour aller plus haut. Mes capacités de pronostiqueur étant limitées, surtout en matière de foot, je ne suis pas capable de dire ce qui se passera si la Pologne arrivait à se hisser en quart de finale, qui elle pourrait rencontrer et quelles seraient ses chances. Ce que l'on espère, c'est qu'elle aille le plus loin possible et fasse mieux qu'en 2002, ce qui ne devrait pas être difficile, à moins de perdre tous les matchs de son groupe, ce qui serait très compromettant. Réitérera-t-elle ses exploits de 1974 et de 1982, lorsqu'elle se classa 3^e du Mondial, sa meilleure place dans toute l'histoire du football polonais ? On lui souhaite d'y arriver et de faire mieux, c'est pour cela que les joueurs seront sur le terrain, pas pour aller aux championnats. Au moment où j'écris ces lignes, le sélectionneur polonais Paweł Janas qui a joué à Auxerre sous la houlette de Guy Roux, vient de communiquer la liste des vingt-trois joueurs retenus pour aller en Allemagne. Ô surprise, il y manque quelques noms de premier plan comme celui de Jerzy Dudek, gardien de but de Liverpool, star du ballon rond polonais, et quelques autres. Cette annonce a fait sensation et a suscité une volée de critiques à l'adresse de Janas. Gageons que celui-ci a fait son choix en son âme et conscience car c'est lui qui connaît le mieux les joueurs. Il a pris des risques, certainement

calculés. Souvenons-nous des critiques essuyés par Aimé Jacquet pour ses choix et sa méthode en 1998, ce qui n'a pas empêché les Bleus de remporter la victoire. Seul le résultat final nous dira si Janas a eu tort ou raison. Sans remettre en cause le talent des vedettes, on peut toutefois se demander si la représentation d'un pays doit être formée d'une collection d'étoiles individuelles ou être une équipe unie et cohérente, même avec des joueurs moins en vue. Je ne m'étalerai pas sur la santé du sport en Pologne, dont j'ai déjà longuement parlé dans ces colonnes, ni sur les crises que le foot polonais a traversées ces dernières années. Tout cela peut avoir une influence négative sur le niveau, le moral et la forme des joueurs. Comment apprécier le niveau de la sélection polonaise ? On n'en est peut-être plus au temps des superchampions comme Lato ou Boniek, mais on peut quand même se demander si on prendrait des Polonais dans les clubs étrangers s'ils étaient si mauvais. Sur les vingt-trois sélectionnés, quinze évoluent à l'étranger, dont dix en Europe occidentale, seuls huit viennent des grands clubs polonais. Auraient-ils pu se qualifier pour aller en Allemagne ? L'essentiel, c'est la motivation et la cohésion de l'équipe, ce qui est probablement plus important que le niveau lui-même. Malgré les incertitudes et les doutes qui peuvent planer sur elle, n'hésitons pas à l'encourager en scandant « Allez les Blancs et Rouges » jusqu'à en perdre la voix. Le comportement des joueurs devra être particulièrement exemplaire, ainsi que celui des vrais supporters, car on risque malheureusement une fois de plus de parler de la Pologne en mauvais termes durant cette période d'euphorie footballistique. En effet, les hooligans sont devenus une spécialité peu reluisante de notre pays. Pendant et après chaque match, ils se défoulent en attaquant les spectateurs, en saccageant les stades ou en cassant les vitrines comme ils l'ont fait récemment à Varsovie, dans la Vieille Ville, après la victoire de Legia Warszawa au championnat. On dit qu'ils ont pris langue avec leurs homologues allemands pour perturber le déroulement du Mondial. Les polices allemande et polonaise sont sur les dents et collaborent déjà depuis longtemps ensemble pour pouvoir les empêcher de nuire et les arrêter en cas de délit. La pitié n'est pas de mise : aussitôt pris, aussitôt jugés, aussitôt condamnés. La fermeté devrait permettre à la fête du football de

se dérouler dans une atmosphère passionnée et bon enfant. Que la lie reste là où elle est et qu'elle ne vienne pas souiller la coupe tant convoitée.

LA SÉLECTION

Gardiens de but : Artur Boruc (Celtic Glasgow, Éco.), Tomasz Kuszczak (West Bromwich Albion, Ang.), Łukasz Fabiański (Legia Warszawa).
Défenseurs : Marcin Baszczyński (Wisła Kraków), Jacek Bąk (Al-Rayyan, Qatar), Mariusz Jop (FC Moscou, Rus.), Michał Żewłakow (Anderlecht, Bel.), Seweryn Gancarczyk (Metalist Kharkov, Ukr.), Mariusz Lewandowski (Shakhtar Donetsk, Ukr.), Dariusz Dudka (Wisła Kraków).
Milieux de terrain : Euzebiusz Smolarek (Borussia Dortmund, All.), Jacek Krzynówek (Bayer Leverkusen, All.), Mirosław Szymkowiak (Trabzonspor, Tur.), Radosław Sobolewski (Wisła Kraków), Kamil Kosowski (Southampton, Ang.), Sebastian Miła (Austria Vienne, Aut.), Arkadiusz Radomski (Austria Vienne, Aut.), Piotr Giza (Cracovia Kraków), Bartosz Bosacki (Lech Poznań).
Attaquants : Maciej Żurawski (Celtic Glasgow, Éco.), Grzegorz Rasiak (Southampton, Ang.), Ireneusz Jeleń (Wisła Płock), Paweł Brożek (Wisła Kraków).

Dokończenie ze str. 3

FAWORYZOWANIE...

Są więc protesty uliczne, pojawiły się specjalne internetowe portale, poświęcone wyłącznie Giertychowi, pod protestem przeciw ministrowi zebrano 60 tys. podpisów (tyle liczy lewicowy Związek Nauczycielstwa Polskiego, co biorąc pod uwagę poparcie ze strony środowisk homoseksualistów, lewicowych „młodzieżówek”, PD Frasińskiego, Antyklerykałów, Wajdy, Środy, Holland, Edelmanna, Zielonych, SdPI, czy SLD świadczy, że nie wszyscy związkowcy podpisali się pod protestem).

Nagonka trwa. Swoją drogą, pewne powody do zadowolenia może mieć PiS, bowiem ostrze ideologicznej krytyki lewicy zostało skierowane na LPR i pozycja tej partii ulega dalszemu osłabieniu. Skoro nie udało się rozbić LPR, teraz zostało przez koalicjanta wystawione na dodatkową próbę. Może to zresztą wyjaśniać, dlaczego PiS zgodził się tak łatwo na dokooptowanie Ligi do koalicji. Giertych wchodzić do ministerstwa edukacji wszedł na pole minowe. Wicepremier znalazł się zresztą w wyraźnej defensywie. Wzywa przeciwników do dysput światopoglądowych, starannie dobiera język, unika ideologicznego zaangażowania, a nawet w jednym z wywiadów poparł ideę tolerancji. Wszystko na próżno. Giertych dla lewicy „faszystą jest” i tyle. A naprzeciwko ministra stoi potężny i lewicowy ZNP.

Dotychczasowe propozycje ministerstwa oświaty to zapowiedź większego wpływu rodziców na program i wychowanie szkolne, wstrzymanie dotacji z ministerstwa dla ZSMP, założenie filtrów anty-pornograficznych na szkolne komputery, monitoring antynarkotkowy, zwolnienie uczniów z zajęć na pielgrzymkę Benedykta XVI do Polski, przyspieszenie ocen maturalnych, podwyżki dla nauczycieli, →→



własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Zdużą nadzieją i życzliwością spoglądam codziennie jak nowy rząd próbuje naprawić Państwo. Bracia Kaczyńscy to ambitni i rzetelni politycy i życzę im, sobie też, żeby swój patriotyczny plan zrealizowali do końca.

Ale uważam, że od naprawy Państwa ważniejsza jest obecnie naprawa całego naszego społeczeństwa, które poważnie szwankuje. Tkanka społeczna i obyczajowa odziedziczona po PRL jest tak cienka, tak słabiotka, że likwidacja WSI i powstanie CBA oraz kilka sejmowych komisji śledczych, a także „24 godzinny sąd” nad kibolo-bandytami na pewno nie zahamuje publicznej demoralizacji wszystkich warstw społecznych, nawet elit. Teraz potrzebne są nam, zwłaszcza młodzieży, osobowościowe wzorce pozytywne.

Tak się składa, że my nie musimy, tak jak Anglicy, wymyślać Bonda, bo od naszych autentycznych, prawdziwych bohaterów narodowych, takich jak Szajnowicz, Jeziorański czy rotmistrz Pilecki, brytyjski,

→→ powrót do szkół harcerstwa i opieki zdrowotnej, ułatwienia nominacji dla nauczycieli. Nawet w takich hasłach wytropiono elementy „ideologicznej indoktrynacji” i „klerykalizacji”. Szef ZNP, Sławomir Broniarz organizuje kolejną pikietę, przed Sejmem, w „obronie polskiej oświaty”. Broniarz to były poseł SLD, ale działa rzecz jasna jako „związkowiec”, a nie polityk.

I tak wracamy do kwestii ideologicznych. Roman Giertych jest wymarzoną przeciwnikiem dla lewicy. Nie chodzi tu zresztą o niego samego. „Gazeta Wyborcza” prześwietliła mu nawet dziadka - działacza ruchu narodowego, czy ojca, który miał czelność negocjować coś z Jaruzelskim, przed epoką „okrągłego stołu”. Tego typu wielopokoleniowa lustracja, w przypadku polityków lewicy jest już „obsesją i zoologiczną nienawiścią”. Wg lewicy, Giertych niszczy demokrację. Ciekawe, że podobnych sprzeciwów nie podnoszono, kiedy to samo Min. Oświaty, przejmowała Łybacka, czy tow. Jerzy Wiatr. Ten ostatni jest synem konfidenta gestapo i ojcem agenta SB, sam „tylko” zasłynął jako marksistowski propagandzista PRL.

Roman Giertych nie jest może politykiem z mojej „bajki”, być może nawet brak mu pewnego doświadczenia zawodowego, co rzeczywiście może utrudnić jego ministerialną misję, ale „zachowajmy proporcje” - jak mówią Francuzi. Także proporcje wobec Polski. Straszanie „fasyzmem” jest donosem składanym na własny kraj. Ponieważ takie zarzuty w Polsce wydają się jednak dość absurdalne i może w nie uwierzyć tylko niedouczone młodzież, ich głównym adresatem ma być pewnie Bruksela, Paryż, czy Strasburg. Kierunek moskiewski już się skończył, ale przyzwyczajenia zostały. Oj „towarzysze”, źle się bawicie...

Bogdan Usowicz



sławny, filmowo-fikcyjny bohater, mógłby się wiele nauczyć. Dobrze się stało, że o dwóch z nich, o Szajnowiczu i Pileckim powstały już filmy i literatura, a na temat zmarłego w zeszłym roku Jana Nowaka - Jeziorańskiego, reżyser Juliusz Machulski kończy już scenariusz i pod koniec tego roku przystąpi zapewne do realizacji „Kuriera z Warszawy”. Domyślam się, że historia opowiedziana na ekranie pokaże wojenne losy Jeziorańskiego, jego zaangażowanie w powstanie warszawskie, a także późniejszą ucieczkę do Anglii. Mam nadzieję, że najbardziej heroiczny okres, w długim życiu tego wspaniałego Polaka, reżyser wyeksponuje w sposób szczególny. Wątpię, czy istnieje na świecie drugi taki obywatel, który od najwcześniejszych lat, aż po starość pełnił gorliwie służbę publiczną dla niepodległości swego Państwa. W czasie wojny, w latach 1943-45 pięciokrotnie przekradł się z okupowanej Ojczyzny do Londynu. Tuż przed samym wybuchem powstania, jako ostatni kurier rządu emigracyjnego, przedarł się do Warszawy i walczył z jednym okupantem, któremu spokojnie przyglądał się zza Wisły drugi. W przeddzień kapitulacji powstania Jeziorański wyostał się z płonącego miasta i dotarł do Londynu, wywołując setki dokumentów i zdjęć świadczących o dramacie powstańców. Ten wybitny Polak, bohater narodowy, zasługuje dziś na to, aby młodzież w szkołach uczyła się o nim i wzorowała na nim.

Drugim takim wielkim Polakiem, o którym świat prawie zupełnie nic nie wie, a i w Kraju mało znanym, jest rotmistrz Pilecki, najodważniejszy żołnierz ostatniej wojny światowej. W kampanii wrześniowej sam zlikwidował 7 niemieckich czołgów i zestrzelił 2 samoloty. W 1940 r. dał się specjalnie schwytać niemieckim oprawcom i dobrowolnie znalazł się w Oświęcimiu, gdzie zorganizował podziemny Związek Wojskowy na terenie obozu, o systemie tzw. „piątki”. Każdych pięciu członków tej podziemnej organi-

zacji działał samodzielnie, absolutnie nie znając członków innych „piątek”, funkcjonujących w innych barakach. Zaraz po wojnie, młodzi Polacy wzorowali się na tym systemie, lecz nic na ten temat do dnia dzisiejszego nie wiadomo, ponieważ pięciu młodych ludzi składało wtedy przysięgę przed Bogiem, że nigdy nie ujawnią nikomu swej antykomunistycznej działalności. Wspominałem bodajże niegdyś, na tutejszych łamach o „czwórce” studentów UW, którzy założyli taką organizację, a po skończeniu studiów jeden z nich wstąpił do UB, drugi został przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu TPPR, trzeci sekretarzem dzielnicowym PZPR, czwarty dyrektorem ważnego urzędu państwowego.

Wracając do rotmistrza Romana Pileckiego, to po wykonaniu swego zadania w obozie uciekł z niego i działał w Kedywie, później przeniósł się do Londynu, gdzie złożył szczegółowy raport o mordowaniu Żydów na skalę niespotykaną w dziejach ludzkości, a następnie jako cichociemny powrócił do Polski. Uczynił to na rozkaz gen. Andersa, pod nadzorem gen. Pełczyńskiego. Po wojnie, aż do roku 1948 działał w podziemiu, cały czas walcząc o niepodległą Polskę. 3 maja 1948 r. UB schwytało go i w nieludzki sposób torturowało. Następnie Sąd Wojskowy skazał go na karę śmierci, wyrok natychmiast wykonano, a zwłoki tak ukryto, że do dziś nie zostały odnalezione. Ówczesny premier Józef Cyrankiewicz, który znał dobrze Pileckiego z Oświęcimia, nie uczynił nic, a mógł, żeby uratować życie temu narodowemu bohaterowi. Jeden ze świadków egzekucji zapamiętał ostatnie słowa, jakie przed śmiercią wypowiedział rotmistrz Pilecki: „Męczeństwo w Oświęcimiu, to była igraszka w porównaniu z okrucieństwem jakie stosowali wobec mnie ubecy”.

Okazuje się, że więcej szczęścia mieli ci bohaterowie z akowskiego podziemia, którzy zginęli w czasie wojny z rąk niemieckich morderców. Do nich można zaliczyć Jerzego Szajnowicza, urodzonego Warszawiaka. Wybuch wojny zastał go w Grecji. Natychmiast wyjechał z tego kraju i postanowił wstąpić do Brygady Karpaczej. Nie przyjęto go jednak, prawdopodobnie dlatego, że jego matką była Rosjanka. Nawiązał więc kontakt z brytyjskim wywiadem wojskowym i po specjalnym przeszkoleniu wrócił do Aten jako agent. Zorganizował w tym mieście wielką siatkę wywiadowczą. Nawiasem, znał dobrze kilka języków. Film o nim realizował mój przyjaciel Zbigniew Kuźmiński w roku 1971 i dzięki temu oraz dzięki pisarzowi Stanisławowi Strumph-Wojtkiewiczowi, Szajnowicz przeszedł do historii jako „Agent nr 1”.

Pozwoliłem sobie tu dziś wymienić tylko trzech narodowych bohaterów, z których młodzi Polacy w kraju, czy na obczyźnie mogą być dumni. Było ich setki. Zaden kraj w Europie nie jest nam w stanie, pod tym względem dorównać.

Dokończenie ze str. 8

Rozmowa

Ale moja dziewczyna na pewno taka nie jest - ciągnął, patrząc wciąż w dal.

I nagle zaczął mu opowiadać o swojej dziewczynie, że ma na imię Danusia, że studiuje, tak jak on, że ma tyle wdzięku, że jest delikatna i w ogóle, że mu się podoba i bardzo ją ceni, kocha i że z takiej dobrej rodziny...

Aż dziwne, jak łatwo o niej opowiadał. Zaczął nawet wspominać różne sympatyczne historie z ich wspólnej znajomości, anegdoty. Rozgadał się na dobre.

Tak, na swoją dziewczynę patrzył zupełnie inaczej niż na te z *Playboya*.

A on siedział i słuchał - chłopak opowiadał ciekawie. Wreszcie uciął, spojrzał na zegarek, wstał pospiesznie, obrócił się jednak jeszcze, wyciągnął rękę jakby do pożegnania i powiedział:

- Andrzej jestem... a może zostaniemy kumplami? Co ty na to?

Trochę zaskoczony tak nagłym przejściem na „ty”, choć przecież był wyraźnie starszy od studenta, wyciągnął też rękę i odrzekł:

- Wojtek jestem - zawiesił głos, zawałał się i dorzucił... - ksiądz Wojtek.

Na twarzy chłopaka pojawiło się zdumienie, ale odrzekł:

- A! Nie wiedziałem, nie zauważyłem... No, moglibyśmy jeszcze pogadać, ale już muszę lecieć.

- Dobra, to do zobaczenia, może jeszcze się tu spotkamy, wtedy dokończysz...

Chłopak szybko wychodził.

Odprowadzał go jeszcze oczyma, aż do wyjścia na drugim końcu poczekalni, kiedy ten nagle odwrócił się, popatrzył na Wojtkę, wyciągnął czasopismo z kieszeni i... wrzucił je do kosza. Kiwnął przyjaźnie w jego stronę i zniknął.

Piotr Fedorowicz

Dokończenie ze str. 9

Głos wokół sportu

6 razy wygrywała reprezentacja kraju - organizatora. Ostatnio Francuzi w 1998 roku.

☉ Trwa też rywalizacja pomiędzy Europą a Ameryką Południową. Europejskie drużyny triumfowały 8 razy, Latynosi - 9. Praktyką jest, że na mundialach w Europie wygrywają zespoły europejskie, a w Ameryce - amerykańskie. Wyjątkiem jest Brazylia, która przełamała tę passę zdobywając tytuł mistrza świata w Szwajcarii, w 1958 r.

☉ Wśród rozmaitych rekordów jest i jeden „polski”. Jedynym zawodnikiem, który zdobył w jednym meczu 4 bramki, ale jego drużyna... przegrała, jest Ernest Wilimowski. Działo się to w 1938 roku w Szwecji, gdzie Polska przegrała po dogrywce z Brazylią 5:6.

☉ Piłka podgrzała atmosferę, ale dla ochłody wróćmy na chwilę do hokeju na lodzie. W finale Szwecja wygrała 4:0 z Czechami, a w meczu o trzecie miejsce Finowie pokonali 5:0 Kanadę.

Bogdan Usowicz



Polska - Francja - Świat

Anna Rzczycka-Dyndał

Jacques Rupnik - wybitny francuski specjalista Europy środkowej, Bałkanów i Rosji, były doradca prezydenta Czech Václava Havla, autor wielu książek i artykułów poświęconych problematyce europejskiej, zawsze chętniej mówił o potrzebie zjednoczenia Europy niż jej rozszerzenia.

Uważał bowiem, że nie chodzi o zwykłe rozszerzenie, lecz o połączenie Europy podzielonej po drugiej wojnie światowej, przez prawie 60 lat. Wybór słowa „zjednoczenie” był także sposobem na pokazanie ogromnego wkładu wnoszonego do Unii przez jej nowych członków. W końcu, oficjalnie wybrano jednak słowo „rozszerzenie” - „élargissement”, a nie zjednoczenie. I do dziś, a

ma być ta poszerzona wspólnota. Ciągłe istnieją duże różnice zdań na temat podstawowych spraw, wokół których budować się powinna tożsamość europejska. Po pierwsze, istnieją rozbieżności, co do polityki zagranicznej i bezpieczeństwa; widzieliśmy to w przypadku wojny w Iraku, na którą różne kraje Europy zareagowały zupełnie odmiennie. Różnice zdań narodziły się

także podczas debaty nad modelem ekonomicznym i socjalnym; nowi członkowie Unii opowiedzieli się za liberalizmem ekonomicznym wyrażając jednocześnie pragnienie, by zasada solidarności w rozdziale środków unijnych stosowała się w pełni także do nich. Trzecią kością niezgody okazało się pytanie, czy trzeba kontynuować rozszerzenie, ciągle bardziej na wschód, w kierunku Bałkanów, Turcji, Ukrainy, Białorusi i Kaukazu? Czy też w sposób jasny określić granice europejskie, by następnie być w stanie

określić tożsamość polityczną Europy? To pytanie podstawowe, na które nie znaleziono do tej pory odpowiedzi: czy Eu-



ropa ma być rynkiem, strefą wolnej wymiany i pokoju? Czy powołana jest do bycia czymś więcej - prawdziwym politycznym aktorem na międzynarodowej scenie. Fakt, że te trzy tematy stanowią przedmiot żartej debaty oznacza, że wśród członków Unii nie ma zgody co do wspólnej przyszłości. Europa ma także wiele problemów z określeniem wartości, na których ma się opierać. Zaraz po drugiej wojnie światowej, najważniejsze było odrzucenie wojny i przemocy jako metody rozwiązywania konfliktów, a także odrzucenie tego, co reprezentowały dwa totalitaryzmy: nazistowski i sowiecki. Z biegiem lat, Europa odczuła potrzebę ponownego określenia wartości i dzisiaj nie ma konsensusu w ich sprawie. A kiedy ma się włączyć w sprawie wartości i politycznej treści projektu,

podkreśla Jacques Rupnik - całą uwagę skupia się na interesach. Oczywiście, każdy broni swych interesów; kraje, które należą do UE, z tej przynależności czerpią korzyści, powinny być jednak świadome, że należą do tej Unii nie po to, by bronić swych interesów narodowych ale dlatego, że konstruowanie Europy leży także w ich dobrze i dalekosiężnie pojętym interesie narodowym. Jacques Rupnik zastanawia się także, co oznacza niedawne wejście do polskiego rządu dwóch partii o nastawieniu wyraźnie antyeuropejskim - Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin. Akces Polski i innych krajów Europy Środkowej do Unii był wielkim sukcesem nie tylko politycznym, ale także ekonomicznym dla tych państw, był także wielkim sukcesem dla Europy. Polska, a szczególnie polscy rolnicy czerpią wiele korzyści z rozszerzenia. Paradoksalnie, w momencie tego sukcesu jesteśmy świadkami silnych reakcji populistycznych, nacjonalistycznych i antyeuropejskich. Jest to kolejny objaw kryzysu europejskiego, objaw a jednocześnie element, który ten kryzys pogłębi. Zdaniem Rupnika, problem polega na tym, że Europa przeżywa okres zwątpienia i nie ma środków, by podjąć wyzwania stawiane przez wzrost populizmów. To jest nie tylko polski problem. Wkrótce, zobaczymy to samo pod innymi postaciami w innych krajach nowej Unii, na przykład w Słowacji.



foto. A. Głowinczevska

minęło dwa lata od czasu wejścia do Unii, 8 państw Europy środkowowschodniej, nie uporo się z definicją tego, czym



Kronika polonijna

Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

FRANCJA

- W bibliotece Uniwersytetu Lille III, można do 12 czerwca zwiedzać wystawę „Jerzy Giedroyc et le Cercle de Kultura”.
- Od 18 maja do 21 czerwca, w Księgarni Polskiej „Lektura” w Lille (25, rue Saint Jacques) prezentowana jest wystawa prac fotograficznych (portrety) Alicji Zawadzkiej z Paryża pt. „Visages & sentiments - portraits franco-polonais”.
- Jubileuszowe obchody 60-lecia Wiceprowincji Polskiej Misjonarzy Oblatów we Francji i krajach Beneluksu połączone będą ze zjazdem byłych uczniów Internatu św. Kazimierza w Vaudricourt prowa-

wieloma medalami polskimi i brytyjskimi.

- W rocznicę zamachu na życie Jana Pawła II, w ośrodku kultu maryjnego Carfin Grotto (Grotta Carfin) w Szkocji (Lanarkshire), został uroczystie odsłonięty pierwszy pomnik Papieża-Polaka na Wyspach Brytyjskich. Autorem pomnika jest Tom Allan. Uroczystościom odsłonięcia przewodniczył biskup Motherwell, Joseph Davine. Grotta Carfin znana jest ze „szklanej kaplicy”, gdzie odprawiane są nabożeństwa w różnych językach, także po polsku. W 2005 roku, Carfin odwiedziło 35 tysięcy pielgrzymów.

LUKSEMBURG

- Znany i ceniony polski duszpasterz, o. Henryk Kruszewski, omi z Luksemburga został mianowany honorowym kanonikiem katedry włocławskiej.



dzionego przez ćwierć wieku przez ojców oblatów. Wszyscy byli uczniowie Internatu św. Kazimierza i kolegium St Vaast w Bethune, którzy nadesłali swoje adresy zostaną zaproszeni na w/w uroczystości jubileuszowe. Korespondencję w tej sprawie należy kierować pod adresem: IRB – 103, Chemin de l'Eglise, 62131 Vaudricourt, France.

H e n r y k Kruszewski, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (oblat); ur. 1944 r. w Altwichshagen (Niemcy). Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów w Obrze (1963-1969) a magisterium z teologii w Kolegium Dominikańskim w Montrealu 1983. Świecenia kapłańskie przyjął 24 maja 1969 w Poznaniu. Misjonarz ludowy w Lublińcu 1969-1970; misjonarz w Kamerunie (m.in. wikariusz, proboszcz) na placówkach Tauboru-Madingrin-Tcholliré, Figuil, Mandama, Mayo-Oulo (nauczyciel w liceum), Garoua, 1971-1994; duszpasterz polskiej parafii w Luksemburgu 1994-. Wydawca: periodyku w języku polskim „Tam-tamem” w Kamerunie (informującego o działalności oblatów na terenie Kamerunu i Czadu) 1986-1994, biuletynu parafialnego „Słowo z Luksemburga”, w Luksemburgu (w nakładzie 450-500 egz.) 1994- oraz różnego rodzaju broszur okolicznościowych. Opiekun Szkoły Języka i Kultury Polskiej w Luksemburgu i wy-



kładowca Sekcji Polskiej Szkoły Europejskiej przy Unii Europejskiej. Uczestnik konferencji i sympozjów naukowych. Członek: Rady Kapłańskiej Archidiecezji Luksemburskiej 2003-, Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Gdańsku 1990-. Członek honorowy: Związku Polaków „Fryderyk Chopin” i Towarzystwa Przyjaciół Kultury Polskiej w Luksemburgu. Odznaczenia: Medal Czterdziestolecia Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Medal Wojewody Pomorskiego.

POLSKA

- Prezydent Lech Wałęsa otrzymał honorowe członkostwo Uniwersytetu Johna Mooresa w Liverpoolu.

WATYKAN

- Na placu św. Piotra w Watykanie wmurowano płytę, dokładnie w miejscu, w którym dokonano zamachu na Jana Pawła II, przed 25 laty. Tablica zastąpiła pomalowaną na czerwono kostkę brukową, która wskazywała miejsce, gdzie papież został trafiony kulami zamachowca Ali Agcy, 13 maja 1981 roku.

SZWAJCARIA

- Ambasador RP w Szwajcarii, Janusz Niesyto, w imieniu prezydenta RP, odznaczył znaną działaczkę społeczną - Isobel Willener, Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP.

DANIA

- Dzięki inicjatywie prof. E. Kruszewskiego, Instytutu Poloniae Scandinavicae „Hafnia” w Kopenhadze wydał broszurę poświęconą prof. Józefowi Jasnowskiemu, wieloletniemu nauczycielowi akademickiemu Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie.

KAMERUN

- Inicjatorem, współtwórcą i budowniczym monumentalnej (poszczególne stacje dochodzą do 3 metrów) „Drogi Krzy-



żowej” w Figuil jest oblat - artysta o. Jerzy Kalinowski, który po wieloletniej pracy we Francji i Belgii przebywa obecnie od dwóch lat na placówce misyjnej w Kamerunie. Ojciec J. Kalinowski jest także budowniczym kilku kaplic oraz twórcą kilku malowideł ściennych w kameruńskich świątyniach.

USA

- Polonijny Klub Podróżnika zorganizował w konsulacie polskim w Nowym Jorku dwa okolicznościowe spotkania, poświęcone 25 rocznicy odkrycia przez Polaków najgłębszego na ziemi kanionu rzeki Colca w Peru.

WĘGRY

- W kwietniu br., w salonach wystawienniczych Instytutu Kultury Węgierskiej prezentowano prace wybitnego polskiego artysty rzeźbiarza z Krakowa, prof. Bronisława Chromego.

WIELKA BRYTANIA

- W br. przypada jubileusz 65-lecia ukazywania się londyńskiego „Dziennika Polskiego” i 45-lecie „Tygodnia Polskiego”.
- 24 kwietnia br., w Penrhos Home zmarł inż. Tadeusz Sikorski, kapitan Polskich Sił Powietrznych (Dywizjon Myśliwski 303), odznaczony Krzyżem walecznych i



Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

Zeznanie podatkowe

Uplywa właśnie termin składania rocznego zeznania podatkowego za 2005 rok. Co do zasady, tylko osoby, które rzeczywiście podlegają obowiązkowi podatkowemu są zobowiązane do składania deklaracji podatkowej. Jednakże poleca się aby osoby, które nie są do tego zobowiązane dokonały złożenia tego zeznania.



Złożenie zeznania podatkowego pozwoli na skorzystanie z premii za zatrudnienie, (jeśli osoba zainteresowana spełnia wymagane warunki), czy otrzymania powiadomienia o zwolnieniu z podatku (*avis de non-imposition*; jest ono często wymagane jako potwierdzenie sytuacji finansowej, np. przy staraniu się o pożyczkę bezprocentową, przy wyłączeniu lub zmniejszeniu podatków lokalnych czy zwolnieniu z opłaty telewizyjnej, itp.). Wreszcie, niekiedy zdarza się, że pomimo, iż podatnikowi wydaje się, że jest zwolniony z obowiązku złożenia zeznania podatkowego, może okazać się, że wszczęta zostanie wobec niego procedura kontroli podatkowej z urzędu.

W tym roku, francuskie Ministerstwo Finansów wprowadziło nowość, w zakresie składania zeznań podatkowych, polegającą na przesyłaniu podatnikom deklaracji podatkowej wstępnie wypełnionej przez organy administracji fiskalnej na bazie informacji otrzymanych od pracodawców, kas emerytalnych, kas chorobowych czy Assedic. Co do zasady wypełnione są rubryki dotyczące zarobków, świadczeń z kasy chorobowej, rent i emerytur czy zasiłków dla bezrobotnych. Inne rubryki dotyczące np. dochodów uzyskanych przez niepełnoletnie dzieci pozostają do wypełnienia przez podatników. Należy również

skontrolować czy wpisane kwoty odpowiadają dochodom rzeczywistym i w razie potrzeby nanieść konieczne zmiany. W przypadku nanieśnięcia zmian, podatnik nie jest zobowiązany do dostarczenia dokumentów je potwierdzających. Podatnicy we Francji dysponują dwoma formami złożenia zeznania podatkowego. Pierwsza jest klasyczną formą wypełniania papierowych formularzy przesłanych przez organa fiskalne. W zależności od deklaracji złożonej w 2005 roku podatnicy mogą dostać różne formularze podatkowe: formularz uproszczony n° 2042 S, formularz n° 2042 lub formularz n° 2042 wraz z drukiem n° 2042 C.

Drugą możliwą formą złożenia zeznania podatkowego jest wysłanie deklaracji przez internet. W tym celu należy wejść na stronę Ministerstwa Finansów: <http://www.impots.gouv.fr>, na której znajdują się wszelkie instrukcje niezbędne do poprawnego wypełnienia zeznania. Podobnie, jak w przypadku deklaracji tradycyjnych, deklaracje elektroniczne są wstępnie wypełnione i jeśli podane kwoty nie odpowiadają rzeczywistości należy nanieść poprawki. Aby móc dokonać deklaracji podatkowej przez internet, należy w pierwszym rzędzie uzyskać odpowiedni certyfikat na stronie <http://www.impots.gouv.fr>. Osoby składające zeznanie podatkowe przez internet korzystają z redukcji podatku w wysokości 20 euro i dysponują dłuższym okresem na złożenie deklaracji podatkowej niż w przypadku tradycyjnej metody.

Co do zasady, podatek dochodowy obliczany jest wspólnie dla wszystkich członków rodziny (małżonków, dzieci, innych osób pozostających pod opieką), które tworzą tzw. *foyer fiscal*. W większości przypadków, wypełniana jest jedna deklaracja podatkowa dla całego *foyer fiscal*. W niektórych przypadkach, należy do-

konać jednak oddzielnych deklaracji lub procedura ich składania jest różnicowana.

W pierwszym rzędzie dotyczy to osób, które rozpoczęły wspólne życie w 2005 roku. W konsekwencji, od dnia zawarcia związku osoby stanowią jedno *foyer fiscal*. W sumie, osoby takie muszą wypełnić trzy różne deklaracje. Każde z małżonków powinno wypełnić oddzielnie deklarację za okres od 1 stycznia 2005 do dnia zawarcia małżeństwa, oraz wspólną deklarację za okres od momentu zawarcia małżeństwa do 31 grudnia 2005 roku. W drugim przypadku, gdy w 2005 roku doszło do zerwania związku pomiędzy podatnikami, w sytuacji takiej procedura jest odwrotna, czyli do momentu np. rozvodu, następuje wspólne rozliczenie podatków, a po rozpadzie związku każda ze stron dokonuje własnej deklaracji podatkowej.

Dwie deklaracje należy wypełnić, gdy jeden z małżonków zmarł w 2005 roku. Pierwsza obejmuje okres od 1 stycznia 2005 roku do upływu sześciu miesięcy od śmierci współmałżonka i wliczane są do niej dochody obojga małżonków, druga zaś obejmuje okres od zgonu małżonka do 31 grudnia 2005 roku.

Czwarty przypadek dotyczy osób, które zmieniły adres zamieszkania w 2005 roku. Jeśli po przeprowadzce, podatnicy poinformowali organy administracji o zmianie adresu, powinni otrzymać deklarację, wstępnie wypełnioną, na nowy adres. Jeśli nie poinformowali o tej zmianie, powinni wypełnić zeznanie podatkowe na czystym formularzu i wysłać je na adres cen-

trum podatkowego, pod które podatnicy podlegali w styczniu 2005 roku, wpisując w odpowiednim miejscu nowy adres zamieszkania. Dawne centrum podatkowe powinno przekazać wypełniony formularz do nowego centrum podatkowego. Podatnicy mogą otrzymać odpowiednie formularze w centrum podatkowym lub ściągnąć je bezpośrednio z internetu (<http://www.impots.gouv.fr>). W przypadku zmiany banku należy pamiętać o dołączeniu do zeznania podatkowego nowego RIB.

Jeśli chodzi o pełnoletnie dzieci, to powinny one, co do zasady, wypełnić własną deklarację podatkową, chyba że wyrażą wolę dołączenia ich dochodów do zeznania podatkowego rodziców.

Wypełniając zeznanie podatkowe należy również pamiętać o wykorzystaniu przysługujących podatnikowi ulg i zwolnień podatkowych. Mogą to być na przykład ulgi przysługujące osobom dokonującym wpłat w ramach składek emerytalnych (*plan d'épargne retraite populaire*), osobom, które zaciągnęły kredyt konsumpcyjny, osobom, które opiekują się swoimi rodzicami lub osobami, które ukończyły 75 rok życia. Prawo do ulgi podatkowej przysługuje w przypadku zatrudnienia osoby w miejscu zamieszkania podatnika (np. pomoc domowa), przekazania darów na cele dobroczynne, zakupu „ekonomicznego” samochodu, których celem jest oszczędzanie energii itp.



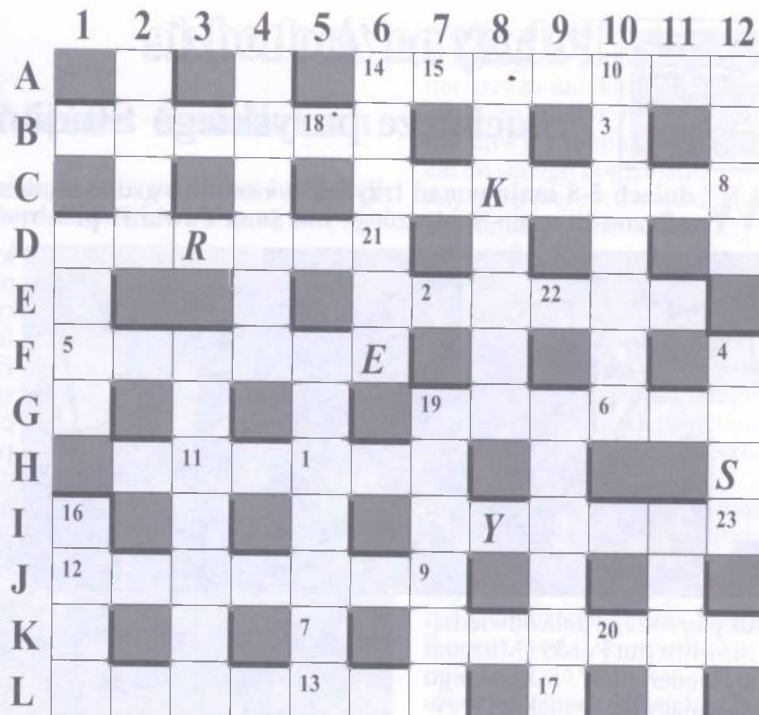
rys. J. Rutkowski

Krzyżówka o pięknej mowie**- proponuje Marian Dziwniel -****Poziomo:**

A-6. Równina na Białorusi, Ukrainie i w Polsce, w dorzeczu Bugu i Prypeci; **B-1.** Urzędniczy mebel; **C-6.** Deszyfrator; **D-1.** Przednia część szyi; **E-6.** Sąsiad Białorusina; **F-1.** Amunicja broni palnej; **G-7.** Rodzaj szarady; **H-2.** Nabranie szybkości; **I-7.** Komfort życiowy; **J-1.** Wieloryby; **K-7.** Przepływa przez Grodno; **L-1.** Nowa wersja czegoś, odmiana.

Pionowo: **1-D.** Deseczka do krycia dachu; **1-I.** Miasto nad Peltwią; **2-A.** Duże miasto w obwodzie grodzieńskim; **3-F.** Kurczę, także młoda kaczka, młody indyk intensywnie tuczone; **4-A.** Miasto nad Niemnem; **5-F.** Mieszkanka Tokio; **6-A.** Kraina historyczna na Ukrainie - między środkowym biegiem Dniestru i Bohu; **7-G.** Okres poprzedzający Boże Narodzenie; **8-A.** Najemca mieszkania; **9-G.** Uroczyste objęcie rządów w Diecezji przez nowego biskupa; **10-A.** Dawniej: żona sędziego - dzisiaj sama wydaje wyroki; **11-I.** Sączek; **12-A.** Przepływa przez Saragossę; **12-F.** Pancerna szafa do przechowywania kosztowności, pieniędzy.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia! (Redakcja)



**Szkoła Polska przy Parafii Podwyższenia Krzyża Św.
w Dammarie les Lys
rozpoczęła zapisy na rok szkolny 2006/2007**

Zajęcia odbywają się w każdą sobotę od godz. 14⁴⁵ do 19⁰⁰ (katecheza, język polski, w starszych klasach historia i geografia). Uczniowie regularnie piszą «prace kontrolne na odległość», które następnie są wysyłane do Warszawy. Rok szkolny kończy się egzaminem, dzięki któremu dzieci otrzymują polskie świadectwa państwowe. Nowy rok szkolny rozpocznie się w sobotę 9 września o g. 15⁰⁰, w sali parafialnej przy polskim kościele Podwyższenia Krzyża Św. (81, rue Adrien Chatelain, 77190 Dammarie les Lys). Od września dzieci będą się uczyć w klasach: I, II, III, IV, V i VI szkoły podstawowej oraz w klasie „0” i w przedszkolu.

Informacje i zapisy:

tel. 01 64 23 63 81 (do 31 lipca i od 28 sierpnia);
tel. 01 60 74 02 54 (do 14 lipca i od 24 sierpnia).

**Zespół Szkół przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu
od 4 maja do 29 czerwca**

**prowdzi zapisy uczniów na rok szkolny 2006/2007
do Szkoły Polskiej**

przy 15, rue Lamandé oraz jej oddziałów i filli.
Szczegółowe informacje w sekretariacie szkoły:

15, rue Lamandé, 75017 Paris

Tel.: 01 42 28 66 38 fax: 01 42 28 63 82.

LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU

(dyplomowany na Fakultecie Bichat - Université Paris VII)

mówiący po polsku

DOCTEUR BORIS GORETZKY

Médecine générale et maladies des enfants

88, rue Auguste Delaune (M° Louis Aragon)
94800 VILLEJUIF

TÉL. 01 46 78 77 80

Cena konsultacji: 25 euro

7 czerwca 2006 r. 20. rocznicę
święceń kapłańskich obchodzi:

KS. ZDZISŁAW KAROŃ

Z tej szczególnej okazji
Rektor PMK we Francji
ks. inf. Stanisław Jeż
i Redakcja „Głosu Katolickiego”
składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia
obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Mme Janina Taczala	70 E
Mme Zofia Holstorp	106 E
Mme Krystyna Chodkiewicz	70 E
Mme Maria Michalkiewicz	66 E
Mme Lucyna Maluty	80 E
Mme Guilaine Vernier	100 E
Mme Stanisława Zabijak	70 E
Ks. Piotr Świder	66 E
Mr Henryk Gasparowicz	150 E
Mr Kazimierz Michałowski	80 E
Mme Danuta Kucharska	66 E
Mme Maria Dźwigala	70 E
Ks. Zenon Klepacki	70 E
Mr Eugene Osakowicz	66 E
Mme Helena Tupaj	80 E
Mr Krzysztof Zagozda	70 E
Mr Mieczysław Werno	66 E
Mr Joseph Cieslik	100 E
Mr Andrzej Chowanec	70 E
Mr Edwin Domaszewicz	66 E
Mme Małgorzata Pilarska	77 E
Mme Jadwiga Scapa	75 E
Mr Czesław Kurowski	65 E

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki
„prenumeratą przyjaciół”
składamy serdeczne podziękowania.

(Redakcja)



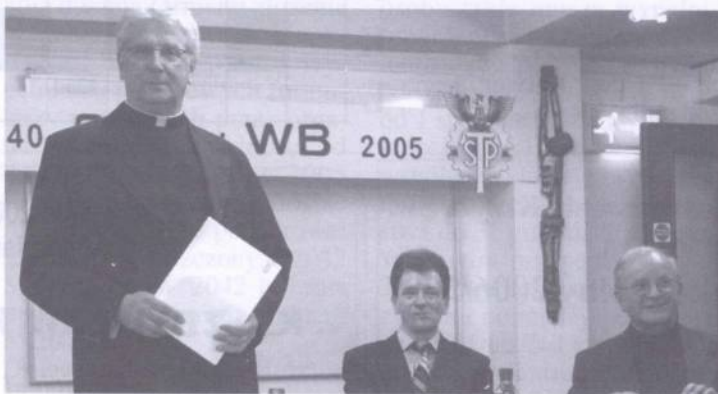
Polacy na Zachodzie

Sluchacze paryskiego Studium w Londynie

W dniach 5-8 maja ponad trzydziestoosobowa grupa studentów filozofii Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego im. Jana Pawła II przebywała w Londynie.



Już pierwszego dnia odwiedziliśmy Instytut Polski i Muzeum im. Generała W. Sikorskiego znajdujący się w pięknej rezydencyjnej dzielnicy Londynu, naprzeciwko Hyde Park. Jest to miejsce, o którym powinien pamiętać każdy przyjeżdżający do Londynu Polak. Pomysł utworzenia Instytutu narodził się w 1945 roku, kiedy okazało się, że sytuacja polityczna skazała Polskę na drugą okupację. Postanowiono zabezpieczyć pamiątki po żołnierzach polskich i Polsce. Z łezką w oku słuchaliśmy opowieści przewodnika, byłego żołnierza, o skarbach Instytutu, w którym czuje się polskiego ducha. Najcenniejszą pamiątką są sztandary oddziałów wojska polskiego sprzed II wojny światowej oraz z okresu tejszej wojny. Znajdują się tu obrazy, portrety wodzów, gabloty ze zdjęciami i odznaczeniami,



szable, karabiny... Największym zainteresowaniem cieszyła się maszyna niemiecka do szyfrowania i odszyfrowania rozkazów i informacji, znana pod nazwą „Enigma”. Polscy kryptolodzy złamali jej szyfr jeszcze przed wojną.

Tego samego dnia odbyła się konferencja na temat: „Kultura polska na obczyźnie”. Rozpoczął ją Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii,

ks.prał. Tadeusz Kukła (fot.) przypominając historię kultury i jej zadania. Następny referat wygłosił prof. Wojciech Falkowski, obecny Rektor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, który to uniwersytet powstał dla tutejszej emigracji powojennej. Natomiast ksiądz dr Wacław Szubert przybliżył nam w swoim wykładzie sylwetki wybitnych

założycieli Polskiej Misji Katolickiej we Francji, obchodzącej w tym roku 170 lat istnienia. Konferencję zakończył profesor KUL-u Włodzimierz Dłubacz, pasjonującym wykładem o filozofii angielskiej. W niedzielę uczestniczyliśmy w Mszy św., w polskim kościele, a po niej odbył się kolejny wykład profesora Dłubacza: „Czym jest i do czego służy filozofia” - o jej znaczeniu w

życiu każdego człowieka. Wykład ten spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony młodzieży polskiej, przebywającej w Londynie na emigracji.

Oprócz tych, polskich, akcentów, grupa naszych studentów zwiedzała zabytki Londynu i podziwiała dzieła sztuki zgromadzone w londyńskich muzeach. Zwiedziliśmy słynny Big Ben - dźwięczny symbol miasta nad Tamizą i budynki Parlamentu Brytyjskiego, Opactwo Westminster Abbey, kryjące w sobie niemalże całą historię Anglii. Tu pochowani są królowie i królowe, a także wybitni poeci tego kraju. W czasie naszego pobytu udało nam się także zobaczyć siedzibę królowej Elżbiety II - Buckingham Palace, londyńską twierdzę Tower Bridge z królewskimi klejnotami, a szczególnie licznymi koronami królewskimi, zdobionymi kamieniami szlachetnymi. Wzbudziła w nas zachwyt swoją kolekcją - National Gallery, posiadająca zbiory malarstwa, pochodzące z okresu od 1250 do 1900 r. i British Museum, jedno z największych muzeów świata, w którym to zobaczyliśmy słynny kamień Rozety, a także wspaniałe rzeźby greckie i mumie egipskie. Był to wyjazd bardzo cenny łączący w sobie wiele wątków. Pozwolił nam poznać bogactwa Londynu, pogłębić naszą wiedzę filozoficzną, spotkać się z ważnym fragmentem naszej historii, a także z naszymi rodakami na obczyźnie.

Małgorzata Antoszevska

Tulon poznał drogi do Wolności z Solidarnością

Czy pamiętamy jeszcze wystąpienie, na ekranach telewizji całego świata, wasatego człowieka - Lecha Wałęsy? To było w 1980 roku.

Był elektrykiem w Stoczni Gdańskiej, trzymał wówczas w ręku wielki długopis, by podpisać historyczną umowę z władzami komunistycznymi ówczesnej Polski. Ta umowa sankcjonowała utworzenie niezależnego od partii komunistycznej, związku zawodowego Solidarność. To historyczne wydarzenie doprowadziło później do upadku pro-sowieckiego reżimu w całej Europie Wschodniej.

Kraj Męczennik
Korzystając z poparcia władz

Tulon, stowarzyszenie l'Amicale Franco-Polonaise (któremu przewodniczyła Marycha Gomez-Hodalkowska), zaprezentowało na przełomie lutego i marca br., na wystawie w tutejszym merostwie, historię robotniczego ruchu sprzeciwu, który walczył o odzyskanie w Polsce politycznej oraz ekonomicznej wolności, jakiej pozbawili ją Sowietci. Zaprezentowane czarno-białe fotografie wytyczają polskie drogi ku wolności. Krajowi, który jeszcze w Jałcie, w 1945 roku, po latach martyrologii II

wojny światowej został oddany pod sowiecką kuratelę.



Odnaczenie dla l'Amicale W 1982 r., powołane zostało przez Tadeusza Piotrowskiego, stowarzyszenie l'Amicale Franco-Polonaise du Var, dla niesienia Polsce stanu wojennego

pomocy. Z Tulonu wysłano wówczas do Polski 44 ciężarówki, w sumie 88 ton artykułów pierwszej potrzeby.

Teraz, podczas inauguracji ekspozycji, tutejszy polski konsul generalny Piotr Adamczyk, przedstawiciel ambasadora RP, wręczył założycielowi l'Amicale pamiątkowy medal 25-lecia Solidarności, dedykując to odznaczenie całemu stowarzyszeniu.

Na podst. tekstu Maurice Sadoul (Var-Matin - 12/02/06)



Polacy we Francji

Dzień Skupienia Związku Mężów Katolickich

Nie był to zjazd zwyczajny, lecz dzień skupienia, wymiany myśli, modlitwy i refleksji. Okres Wielkiego Postu właśnie temu służył, by człowiek mógł sobie przypomnieć dokąd zmierza i czy idzie właściwą ścieżką.



Polski Związek Mężów Katolickich, znając pryncypalia życia duchowego chce dbać nie tylko o silną organizację, lecz również dąży do umacniania ducha poszczególnych członków związku. Temu drugiemu celowi służy organizacja dni skupienia. Taki dzień jest organizowany również w Wielkim Poście. Tego roku, 30 marca, w kościele św. Barbary w Méricourt.

Spotkanie rozpoczęła Droga Krzyżowa, którą prowadził ks. Piotr Michniak. Mszę św. w intencji Ojca Świętego, w I rocznicę jego śmierci i za zmarłych członków stowarzyszenia koncelebrowali: Ks. dziekan Jacek Pajak, ks. Piotra Michniak - dyrektor Związku Mężów Katolickich, ks. Daniel Żyliński - sekretarza gen. PZK i ks. Józef Osiń-

ski. Wielu mężczyzn przyjęło Komunię św. i żarliwie śpiewając brało udział w Eucharystii. Następnie delegaci przeszli do Sali, gdzie odbył się dalszy ciąg spotkania. Tematem do refleksji i dyskusji stał się referat ks. Piotra Michniaka: „Pontyfikat Ojca Świętego Jana Pawła II”. Ważne słowa wygłosił Prezes Viktor Borgus, przypomniał o zna-

czeniu duchowym liturgii Wielkiego Tygodnia, o znaczeniu krzyża ludzkiego, o jednoczesnym praktykowaniu postu, modlitwy i jałmużny. Zachęcał do stałego pogłębiania wiedzy religijnej i rozwoju ducha, upominał by nie lekceważył dokonań - lecz nową energią stawiać czoła wymaganiom czasów obecnych, głównie materializmowi i egoizmowi. Działanie trzeba dostosować do potrzeb dnia dzisiejszego, ale pozostawić fundament wiary i przywiązania do polskości.

Smaczny obiad przedłużył nasz dzień skupienia i przyjacielskie spotkanie, stwarzając okazję do ożywionej dyskusji.

Na zakończenie, prezes Viktor Borgus podał komunikaty i ogłoszenia o nadchodzących uroczystościach kościelnych i narodowych zachęcając wszystkich do licznego w nich udziału, podziękował wszystkim za udział w Dniu Skupienia i złożył życzenia wielkocenne: aby Chrystus Zmartwychwstały był dla nas źródłem mocy i wsparciem w trudach i przyczyną radości...

Pieśnią - „Wszystkie nasze dzienne sprawy” zakończono Dzień Skupienia, dziękując serdecznie ks. Józefowi Osińskiemu i prezesowi Edwardowi Juskowiakowi za udostępnienie kościoła i salki parafialnej oraz serdeczne przyjęcie.

Leon Walasiak

MULHOUSE-WITTELSHEIM

Constitution et fête nationale

Samedi, la Constitution Polonaise du 3 Mai 1791 et la Fête Nationale de la République de Pologne ont réunis un très nombreux public à Wittelsheim.

Dans un premier temps, l'office religieux a été célébré en l'église Notre Dame du Rosaire par le curé Marian Kurnyta, rehaussé par les chorales réunies et dirigées par Patrice Panek, aux orgues son frère Jean-Michel, avec la participation des enfants des écoles polonaises d'Elzbieta Krawczyk et les scouts de Bollwiller, en présence du député Michel Sordi, de l'adjoint au maire de Wittelsheim - Yves Goepfert et de Richard Lasek - maire de Bollwiller.

Dans la salle des fêtes Grassegert, après le « bigos », l'interprétation des hymnes nation-

aux polonais et français, Alfred Kaluzinski, président du PZK Alzacja salua la très nombreuse assistance et adressa ses remerciements à tous les participants.

Les groupes folkloriques de

Blanc de Wittelsheim, Polonia de Mulhouse et Tatry d'Ensisheim, trois ensembles prestigieux créés après la guerre, ont eu à cœur de faire partager leur répertoire chorégraphique.



aux polonais et français, Al-

dances et de chants, Aigle

Alfred Kaluzinski

**Kościół Polski pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu
zaprasza w dn. 9 - 11 czerwca na
PIELGRZYMKĘ DO SANKTUARIÓW FRANCJI**

Program:

- piątek (9.06): wyjazd z Paryża, odwiedzenie sanktuarium w Nevers, przejazd do sanktuarium w Paray-le-Monial, przyjazd do Lyonu: modlitwa w bazylice, kolacja, nocleg w hotelu.

- sobota (10.06): śniadanie, przejazd do sanktuarium w La Salette, po południu przyjazd do Notre Dame du Laus, obiad, zwiedzanie sanktuarium, czas wolny, kolacja, nocleg.

- niedziela (11.06): śniadanie, przejazd do Ars, posiłek, powrót do Paryża.

Cena: 180 euro (w tym: - przejazd autokarem, - ubezpieczenie, - 2 noclegi i wymienione w programie posiłki, - opieka przewodnika).

Informacje i zapisy: tel. 01 55 35 32 25.

**Démarches administratives
Złatwianie formalności urzędowych
tél. 06 12 79 44 37.**

PARAY LE MONIAL - 18 CZERWCA

Od kilku lat, polska pielgrzymka do sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Paray le Monial odbywa się w dniu uroczystości Bożego Ciała, w tym roku przypada on w niedzielę 18 czerwca.



9.45 - Różaniec i spowiedź św.,
10.30 - Msza św. w parku, 12.00
- Obiad/piknik, 14.00 - Nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, 15.00 - Procesja eucharystyczna ulicami miasta, 17.30 - Zakończenie pielgrzymki.

„Jeżeli chcecie zaliczać się do przyjaciół Chrystusa, ofiarujcie Mu się, złożcie dobrowolny dar z samych siebie...” (św. Małgorzata Maria Alacoque).

Dzień modlitw w tym wspaniałym miejscu jest dziękczynieniem Najświętszemu Sercu Zbawiciela,

które tak bardzo ludzi ukochało. W objawieniach w Paray le Monial, Jezus daje nam też do zrozumienia, że nieobojetna jest Mu wdzięczność. W procesji Bożego Ciała wyrazimy ją publicznie przechodząc przez ulice miasta.

ks. Stanisław Sokół, tel. 03 85 58 20 45

**ROK MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
X . 2005 - X . 2006**

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI

zaprasza na spotkanie eucharystyczne
w Bazylice na wzgórzu Lorette

w niedzielę 11 czerwca 2006 roku

15.30 : Msza Święta koncelebrowana
pod przewodnictwem Księdza
Pralata Józefa WOLIŃSKIEGO,
Profesora Instytutu Katolickiego w Paryżu.

16.30 : Procesja Bożego Ciała wokół Bazyliki



Listy do Redakcji

Recepta na szczęśliwe życie

Panie Redaktorze,

W numerze 17/2006 Głosu Katolickiego, na str. 12 poruszył Pan temat aktualny, zarówno w miesiącu miłości, jakim jest maj, ale także temat całego naszego życia.

Jak trudno zatrzymać miłość, wszyscy wiedzą. Jak gorzkie i smutne jest życie bez niej - zna to duża część ludzkości. Ale jest jeszcze inny aspekt - rany psychiczne. Goją się trudno i mamy wrażenie, że bliźni uniemożliwiają odszukanie tego, co jest tak ważne - drugiego człowieka, na którego będziemy mogli liczyć i on też się nie zawiedzie na nas. Jak często potem wszystkie opiekuńcze uczucia przelewamy na zwierzęta, bo wiemy, że one nam to odwzajemnią bezinteresownie. Jak często potem zamykamy się w sobie, w modlitwie, w rozpamiętywaniu tego co było i co nas skrzywdziło. Brakuje w nas nadziei i trwamy, trwamy ... w tym stanie.

Myślę, że jest to zabójcze i dlatego, jeszcze w tym pięknym miesiącu maju, czasie miłości i miesiącu Najświętszej Maryi, która nas otacza swą matczyną miłością, postanowiłam napisać, bo może uda się odbudować moje życie. Może ktoś do



foto: P. Fedorowicz

mnie napisze i podzieli się swoimi spostrzeżeniami, ale i problemami także. Jeśli jest szczęśliwy w życiu, ucieszy mnie jego czy jej list z wyrażeniem swego poglądu w tej sprawie. Może jest jakaś recepta na szczęśliwe życie. Chciałabym go jeszcze zaznać, a mam niestety mało czasu. Za kilka miesięcy, przekroczyć 60-ty rok życia. Serdecznie pozdrowienia dla wszystkich Czytelników „Głosu Katolickiego”.

Janina

PS. Mój adres jest znany Redakcji.

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

NN	20 euro
Mr et Mme Richard MORYL – EAUBONNE	50 euro
Mr et Mme Christophe SIKORSKI – SANNOIS	60 euro
Mme Ewa de NALCZ GORSKI – CORENC	100 euro
Mr et Mme SZCZERBA – SARTROUVILLE	50 euro
Ks. Leszek SOPRYCH – RANGUEVAUX	230 euro
Ks. Wiesław TOMKIEWICZ	650 euro
Metz, Amneville, Bronvaux, Clouange, Rombas, Ste Marie aux Chenes	
Ks. Bolesław FRAN CZYSZYN	185 euro
od wspólnot: Tucquegnieux, Joeuf, Longwy	
Ks. Stanisław SOKÓŁ – MONTCEAU LES MINES (La Saule, Bois du Verne, Les Baudras)	310 euro
Mme Barbara FILAK - MONTCEAU LES MINES	30 euro
NN	30 euro
Mr Edouard HUDZIAK – CARVIN	50 euro
Mr et Mme Franciszek FIGANIAK – FENAIN	50 euro
NN	10 euro
Mr Mme Henri ARCISZEWSKI – GOYRANS	100 euro
Ks. Jan BOJDA Schr. – MONTIGNY EN OSTREVENT	450 euro
w tym :	
Tow. Polek z Montigny	50 euro
Tow. Polek z Lallaing	15 euro
Bractwo Żywego Różańca z Montigny	70 euro
Bractwo Żywego Różańca z Lallaing	10 euro
Wierni	305 euro
Mr Stanislas MLYNSKI – TOULOUSE	100 euro
Mr Jean DEBUS – NILVANGE	50 euro
Ks. Zdzisław POCZĄTEK Schr. – LE CREUSOT- MONTCHANIN	300 euro

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue St-Honoré,
75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N Paris

TVP
POLONIA

5.06- 11.06.2006

W związku z zapytaniem naszych Czytelników, którzy korzystają z TV Polonia pragniemy poinformować, że nastąpiła zmiana satelity, z którego można odbierać program. Obecnie jest to platforma Cyfrowa + Astra 2C - 19,2° wschód; 10861 MHz; polaryzacja pozioma. W związku z tym należy ustawić nowe parametry. W razie innych problemów bliższe informacje można znaleźć na stronie internetowej: www.tvp.pl/polonia

PONIEDZIAŁEK 05.06.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Jedynecka 9⁰⁵ Tęczowa bajeczka 9¹⁵ Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic 9³⁰ My Wy Oni - magazyn 10⁰⁰ Dotknięcie Afryki - reportaż 10²⁰ Mój pierwszy raz 11¹⁰ O J. Lechoni - film dok. 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12⁴⁰ Plebania - serial 13⁰⁵ Witajcie w Moldawii 13³⁵ M jak miłość - serial 14²⁰ Benefis - Z. Buczkowskiego 15¹⁰ Chłopak z Zarzeczka - reportaż 15²⁵ Wiech moja miłość - film dok. 16²⁰ Jedynecka 16⁴⁵ Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Podróże kulinarne 17⁴⁵ My Wy Oni 18¹⁵ Skansen w Wygielzowie 18³⁵ Świadkowie nieznanymi historii 19⁰⁵ Kościół i świat 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁵ Boża podszewka 22³⁰ Ostatni świadek - film dok. 23³⁰ Panorama 23⁵³ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Prosto w oczy 0¹⁵ Wielka Gra 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 06.06.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Prosto w oczy 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Wirtulandia 9⁰⁰ Śpiewaj z nami 9¹⁰ Magazyn Medyczny 9³⁰ Ikony Nowosielskiego - film dok. 9⁴⁵ Zaproszenie 10⁰⁵ W Polskę idziemy... 11⁰⁰ Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 11²⁰ Poezja łączy ludzi 11²⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12⁴⁰ Plebania - serial 13⁰⁵ Sportowy tydzień 13³⁵ Pogranicze w ogniu - serial 14³⁰ Smak Europy 14⁴⁰ KFPP Opole 2006 15²⁰ Ostatni świadek - film dok. 16¹⁵ Wirtulandia 16⁴⁰ Magazyn Medyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Kręciola - 17⁴⁰ Ikony Nowosielskiego - film dok. 18⁰⁰ Cafe kultura 18³⁰ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Wiadomości 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Ci co powrócili - reportaż 21²⁰ Kochaj mnie - serial dok. 21³⁵ Program rozrywkowy 22²⁰ Polska w Imperium GRU i KGB - film dok. 23¹⁰ Animowany świat wyobraźni - film 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Prosto w oczy 0¹⁵ Sprawa dla reportera 0⁴⁵ Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1⁰⁵ Reportaż 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 07.06.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Po-

goda 8¹⁵ Prosto w oczy 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Budzik 9⁰⁵ Ostoja - magazyn 9³⁰ Wierzę, wątpię, szukam 9⁵⁵ Skansen w Wygielzowie 10¹⁰ Co tu jest grane? 10³⁰ Świadkowie nieznanymi historii 11⁰⁰ Cafe kultura 11³⁰ Klinika małych stworzeń 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12⁴⁰ Plebania - serial 13⁰⁵ Wiadomości Polonijne 13²⁰ Ci co powrócili - reportaż 13⁴⁵ Kochaj mnie - serial dok. 14⁰⁵ Golec Orkiestra 14⁵⁵ Polska w Imperium GRU i KGB - film dok. 15⁴⁰ Program rozrywkowy 16⁰⁵ Budzik 16³⁰ Ostoja - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Od przedszkola do Opola 17⁵⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18¹⁵ Książka tygodnia 18²⁵ Zacznie gwiazd 18⁵⁵ Unijnym traktem 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Polska Karta 21³⁰ Egzamin z życia - serial 22¹⁵ Wielkie chwile polskiego futbolu - magazyn 23⁰⁵ Labirynty kultury 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Prosto w oczy 0¹⁵ Po prostu pytam - widowisko 1⁰⁰ Łączy nas Polska - felieton 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 08.06.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Prosto w oczy 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Zygzaki - Znak - dla dzieci 9¹⁰ Ludzie wśród ludzi 9²⁵ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 9⁵⁰ Łączy nas Polska 10⁰⁵ Książka tygodnia 10²⁰ Zacznie gwiazd 10⁴⁵ Plus minus 11¹⁰ Unijnym traktem 11²⁵ Reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - serial 12⁴⁰ Plebania - serial 13⁰⁵ Polska Karta - serial 13³⁵ Egzamin z życia - serial 14²⁰ Kardynał Bolesław Kominek - film dok. 14⁵⁰ Program rozrywkowy 15¹⁵ Smak Europy 15³⁰ Po prostu pytam 16¹⁵ Zygzaki - dla dzieci 16⁴⁰ Ludzie wśród ludzi 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Redakcja - dla młodzieży 17⁴⁵ Raj - magazyn 18¹⁵ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 18⁴⁵ Reportaż 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Jubileusz po polsku - reportaż 21²⁰ Teatr TV - Tajny agent 22³⁰ Aleksiej Sułtanow - program muzyczny 23¹⁵ Reportaż 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Prosto w oczy 0¹⁵ Forum 1⁰⁰ To jest temat 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 09.06.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Prosto w oczy 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Domisie 9⁰⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial 9³⁵ Spotkania z profesorem Zinem 9⁵⁵ Raj - magazyn 10²⁰ To jest temat - Kim jestem? 10³⁵ Ojczyzna polszczyzna 10⁵⁰ Bzik kulturalny 11¹⁵ Duże dzieci 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - serial 12⁴⁰ Plebania - serial 13⁰⁵ Jubileusz po polsku - reportaż 13²⁰ Hity satelity 13³⁵ Siedem czerwonych róż - film fab. 14⁴⁰ W wiedeńskim nastroju - magazyn muzyczny 14⁵⁵ Forum 15⁴⁰ Domisie 16⁰⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial 16³⁵ Spotkania z profesorem Zinem 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Co tu jest grane? 17⁴⁰ Polska pod cedrami - reportaż 18⁰⁰ Święta wojna - serial 18²⁵ Bzik kulturalny - magazyn 18⁵⁵ Wiadomości Polonijne 19¹⁰ Dobranocka 19²⁰ Mówi się 19⁴⁰ Złotopolscy - serial 20¹⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Pogoda 20⁵⁰ Plebania - serial 21¹⁵ Hity satelity 21³⁰ Na dobre i na złe - serial 22²⁰ Duże dzieci 23⁰⁵ Porozma-

wiajmy 23⁵⁵ W Polskę idziemy... 0⁵⁰ Klinika małych stworzeń - serial dok. 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 10.06.2006

6⁰⁰ Plebania (5) - serial 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Janka - serial 9⁰⁵ Mówi się 9²⁵ Wiadomości Polonijne 9⁴⁰ Porozmawiajmy - 10³⁰ Klan (3) - serial 11⁴⁰ Podróże kulinarne 12¹⁰ Polskie Tango - widowisko 12⁴⁰ Salon kresowy 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Od przedszkola do Opola 14³⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Szansa na Sukces 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ Tam gdzie jesteście 18⁰⁰ Pamiętaj o mnie 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Dama Kameliowa - melodramat 22²⁵ Koncert Haliny Frąckowiak 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 11.06.2006

6⁰⁰ Koncert Haliny Frąckowiak 6⁴⁰ Reportaż 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie 7¹⁵ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 8⁵⁵ Słowo na niedzielę 9⁰⁰ Ziarno - magazyn 9²⁵ W krainie władcy smoków - serial 9⁵⁵ Książki z górnej półki - prezentacje 10⁰⁰ Złotopolscy (2) - serial 10⁵⁰ Program sportowy 11¹⁵ Niedzielne muzykowanie 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Transmisja Mszy Świętej - z Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego w Świętym Krzyżu 14³⁵ Czerdziestolatek - serial 15⁴⁰ Zaproszenie 16⁰⁵ Wspomnij mnie - film dok. 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁵ Mój pierwszy raz 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Oficer - serial 21⁰⁵ Herbatka u Tacka 21⁵⁵ Hotel pod Różami - Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu 22⁵⁰ Linia Specjalna 23¹⁵ Program sportowy 23⁴⁰ Bzik kulturalny - magazyn 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0³⁰ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



**Koło Przyjaciół
Fundacji
Jana Pawła II -
Paryż**

organizuje wyjazd do Rzymu
na uroczystość

25-lecia założenia Fundacji.

Uroczystości te obchodzone będą pod
przewodnictwem

Ks. kard. Stanisława Dziwisza,
metropolity krakowskiego.

Spotkanie z członkami Kół z całego
świata w Domu Jana Pawła II -

Angelus i błogosławieństwo
Papieża Benedykta XVI.

Msza św. u grobu Jana Pawła II
w Bazylice św. Piotra.

**Odłot z Paryża 21 października
2006, powrót 28.10.**

Szczegółowe informacje
uzyskają Państwo

pod numerami telefonów:

06 20 83 17 35 i 06 80 05 74 70.



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
 ogólne doradztwo prawne
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
 59, Av de Suffren 75007 Paris

Saprasza, Elira
Profesjonalne
 usługi fryzjerskie damsko - męskie
 dojazd do klienta na terenie Paryża **tel.0630030553**

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2005/2006

JĘZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
 20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF
 Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
 sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawnicze w Polsce: małżeńskie, emerytury,
 odszkodowania, spadki itp.

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS
 KATOLICKI**

N° (2187)21: 04.06.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr <http://perso.club-internet.fr/vkcat>
 CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. kan. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
KAROLINA
 7, rue DUPHOT (obok kościoła)
 Tel. 01 40 15 09 09
 Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!
 nowe, codzienne połączenia z Polską
 Adres biura
 36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris przy stacji - Metro Voltaire
 tel.: 01 43 71 60 20
 www.orbis-transport.pl
 e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl
 bezpłatna rezerwacja przez telefon

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
 za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

**KUPON PRENUMERATY
 (ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:

Imię:

Adres:

.....

.....

Tel:

Numer złożony do druku 23.05.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Stubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Stupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

Janosik

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Romeponiedziałek - piątek: 11³⁰ - 19⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Français Langue Étrangère
École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego
16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do egzaminów

DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19
- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3

Zapisy cały rok szkolny. Intensywny Kurs w LIPCU.

t 0143033833, 0662691383, 0143058315, www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. 06 71 08 84 85; 06 21 77 38 12.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60udziela pomocy w przypadku:
probleatów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^e Nation)
tel. 01 40 09 03 43**COPERNIC**23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE****Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE****SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE**LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
- Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
- Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA
PARIS - KIEV****PORADY PSYCHOLOGICZNE**Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.**TEL. 01 47 05 78 08.****BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawn-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach
i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
 - NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
 - W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.
- TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86**

PODRÓŻE DO POLSKI*** IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!*** LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50*** OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.*** WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA
PARYŻ - USTRZYKIDOLNE.WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.

Pielgrzymka szlakiem wiary, po śladach Narodu Wybranego i Chrystusa Pana - Egipt i Ziemia Święta - cz. 4a

Od Góry Oliwnej aż do Bazyliki Zmartwychwstania

Program naszej Pielgrzymki w Ziemi Świętej po śladach Zbawiciela został specjalnie tak ułożony, byśmy Jego Mękę i Śmierć na Krzyżu mogli przeżyć w piętek.

Rankiem tego dnia wyruszyliśmy na Górę Oliwną (fot.1). Jest to pasmo gór na wschód od Jerozolimy, które rozciąga się równoległe do Świętego Miasta i wzgórza świątyni, a jest oddzielona od niego głęboką Doliną Cedronu. Północna część Góry Oliwnej nosi nazwę Scopus (punkt obserwacyjny) - tutaj stacjonowały Legiony Rzymskie w czasie oblężenia Jerozolimy przez Tytusa w siedemdziesiątym roku. Stąd mogliśmy oglądać przepiękną panoramę miasta. Pozostała część Góry Oliwnej to trzy szczyty: północny - zwany Vivi Galilei (Mężowie Galilejczy), środkowy - uważany za miejsce Wniebowstąpienia i południowy - Góra Zgorszenia (1 Krl 11, 7-8). Betfage przypomina nam triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy w Niedzielę Palmową. Pośród porannej ciszy, jakże przejmująco brzmią słowa: „Hosanna Synowi Dawidowemu... Hosanna na wysokościach...” (Mt 21, 9). W tutejszym kościele znajduje się sześcienny blok kamienny (1,25m), a na nim z każdej strony freski, przedstawiające m.in. wskrzeszenie Łazarza, dwóch uczniów odwiązujących oślicę, ludzie z palmami czczący Chrystusa. Tradycja głosi, że z tego kamienia Jezus wsiąść miał na ośła. Z głęboką czcią nawiedzamy święte miejsce Wniebowstąpienia Pana Jezusa (Łk 24, 50-53) - fot.2. Jakaż niespodzianka nas spotyka po wejściu na otoczony wysokim murem dziedziniec - oto w centrum stoi meczet. Tam, w 1187 r. na miejscu pierwotnej bazyliki z IV wieku, a potem kościoła Krzyżowców, muzułmanie wzniesli ośmioboczny meczet, zamurowali arkady i nakryli ciężką kopułą. Wcześniej nie było dachu, by podkreślić, że ze znajdującej się tam skały Jezus uniósł się do nieba. Jest w niej wyżłobienie, w którym wyznawcy Proroka dopatrują się śladu odcisniętej stopy Jezusa. Po wspólnej modlitwie różańcowej na dziedzińcu (oczekując na wejście) w głębokiej ciszy, na klęczkach, przeżywamy pożegnanie Zbawiciela z uczniami i rozstanie. Ale równocześnie, wspominamy, jak dwóch mężów w białych szatach przystąpiło do nich, patrzących ku obłokom, oznajmiając: „Ten Jezus wzięty od Was do nieba, przyjdzie tak samo...” (Dz

1, 11). Przepelnieni tymi prawdami pielgrzymujemy do Kościoła Pater Noster (fot.3), gdzie Jezus miał nauczyć Apostołów modlitwy „Ojcze nasz”. Bardzo stara tradycja mówi, iż tutaj znajdowała się grota, w której Jezus często się modlił i miał nocne schronienie. Tutaj miał też zapowiedzieć koniec świata i objawić tajemnicę czasów ostatecznych (Mt 24, 1-51). Obecnie jest tutaj klasztor Sióstr Karmelitanek. Na ścianach wirydarza oraz muru dziedzińca tekst modlitwy „Ojcze nasz” (fot.4) został utrwalony w kilkudziesięciu językach (na płytkach fajansowych). Na zawsze pozostanie nam w pamięci ta chwila, w której w tym miejscu odmówiliśmy Modlitwę Pańską. Schodząc w dół ku Dolinie Cedronu, mijamy po lewej stronie cmentarz żydowski, pełen grobowców, na których ułożone są w różnych formach małe kamyczki, mające świadczyć o miłości i pamięci nawiedzających te groby. Po prawej stronie w dole znajduje się prawosławny kościół św. Marii Magdaleny. My zaś kierujemy się do pięknej kaplicy Dominus Fleuit (Pan Zapłakał), by nawiedzić miejsce uświęcone wydarzeniem opisanym przez ewangelistę Łukasza (19, 41-44). Podczas wjazdu do Jerozolimy w Niedzielę Palmową, Jezus zatrzymał się tutaj i na widok miasta zapłakał nad nim, zapowiadając jego zniszczenie (rzeczywiście sanktuarium to swoim kształtem przypomina łzę). Za ołtarzem, przez półokrągłe, pięknie ozdobione kratą okno, widać z wnętrza kościoła Święte Miasto, wznoszące się na przeciwnym wzgórzu. Wielu z nas pozostaje tu dłużej na osobistej modlitwie, po wspólnym wysłuchaniu słów Jezusa, które tu wypowiedział. Czy moglibyśmy nie przeżywać głęboko płaczu Chrystusa nad ukochanym miastem i ludem? A równocześnie tej prawdy, że na ich gruzach On, Zbawiciel zbuduje Nowe, wieczne Jeruzalem i Nowy, Szczęśliwy Lud Kościoła, tryumfujący na końcu czasów?

Następny etap naszego pielgrzymowania to Bazylika Konania - Getsemani, zwana Kościołem Narodów (fot.5). Przeszedłszy skrajem ogrodu oliwnego ze zgarbionymi wiekiem drzewami ukłoniemy (mówi się, że mają one ponad 2000 lat), wchodzimy do wnętrza sanktuarium. Rozciąga się nad nim 12 kopuł, dających wrażenie ugięcia przed Skałą Agonii Jezusa, nad którą rozciąga się największa kopuła. Przed ołtarzem z kolorowego marmuru, wystaje z posadzki duża, naga skała, otoczona cierniową koroną z żelaza. Ten biały blok wapienny na obrzeżach →→

TWARZE I SENTYMENTY

Paulina Darska

Zrządzeniem losu, ten wernisaż miał miejsce 18 maja, w dzień urodzin Jana Pawła II i dla autorki, również krakowianki, to ważna data i mocno wierzy ona, że to dobry znak dla pierwszej wystawy indywidualnej we Francji...

Tak naprawdę Alicja Zawadz-



ka debiutantką nie jest, ma za

sobą bogaty dorobek artystyczny. Urodzona w Polsce, w wiosce na skraju Puszczy Niepołomickiej, jak żartobliwie podkreśla i obywatelka Krakowa przez zasiedzenie, wychowana w rodzinie o dużych tradycjach i pasjach teatralnych, które nazwały dzieciństwo i dorosłe życie. Absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego (filologia rosyjska i dziennikarstwo). Jako dziennikarz debiutuje reportażem telewizyjnym „Urszula” o dzieciach specjalnej troski. Później realizuje kilka filmów dokumentalnych. Pisze i reżyseruje widowiska teatralne. Przez kilkanaście lat pra-

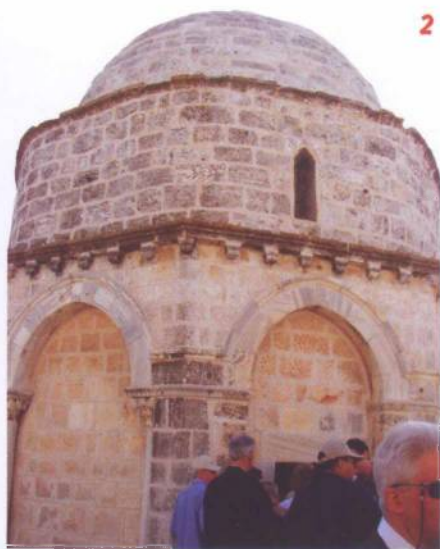
cuje w Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida w Amatorskim Klubie Filmowym „Nowa Huta” i Dyskusyjnym Klubie Filmowym „Kropka”.

Po przyjeździe do Francji studiuje na Sorbonie, odkrywa nowe wyzwanie - fotografię; zaproszona przez Académie Internationale de Lutèce do udziału w międzynarodowej wystawie i konkursie sztuk pięknych otrzymuje nagrodę specjalną jury za fotografię czarno-białą oraz złoty medal za całość przedstawionych prac. Rejestruje własną agencję prasowo-fotograficzną. Bierze udział w wystawach zespołowych w Polsce, Francji i nie ukrywa, że zależy jej by samej zmierzyć się z publicznością... Zaproszenie nadchodzi z Lille.

Trud realizacji wystawy podejmuje Maria Petit - prezes Sto-

warzyszenia „Polanka”, które stawia sobie za cel promocję francusko-polskich dokonań kulturalnych, Janusz Mielcarek oddaje do dyspozycji salon księgarni „Lektura”. Konsulat Polski w Lille obejmuje patronat. M. Petit pozyskuje dalszych mecenasów: Stowarzyszenie TRAC, łączące studentów uniwersytetu w Roubaix i Lille, którzy realizują projekt „Pologne, étrangeté proche”, Stowarzyszenie „Literka” promujące polski język i Jana Łosowskiego - architekta; ich pomoc zapewniła wykonanie prac fotograficznych.

„Twarze i sentymenty” mają podtytuł - portrety francusko-polskie; to czytelny klucz prezentacji 40 zdjęć. Pierwszy przedstawia postaci znane ze stron gazet: politycy, naukowcy, artyści (m.in. Mrozek, Miłoś, Giedroyc, Polański, →→



2 modlił się, konał i zalewał krwawym potem. To była nasza, swoista Adoracja - czuwanie z Jezusem, którego obecność szczególnie przeżywamy w sprawowanej tutaj Eucharystii. Odchodząc stąd, wspomniamy następujące po modlitwie pojmowanie Jezusa, którego poprowadzono przez Dolinę Cedronu, potem przez kamienistą uliczkę w górę, po schodach obok kościoła Zaparcia się Piotra, aż do Pałacu Arcykapłana z Ciemnicą... Sercem towarzyszymy Zbawicielowi tym goręcej, że za kilka godzin mamy pójść Jego Drogą Krzyżową na Kalwarię. Wcześniej jednak udajemy się do Kościoła Matki Bożej w Getsemani. Według bardzo starej tradycji, święty Piotr otrzymał polecenie od Ducha Świętego: „Weźcie Najświętszą Maryję. Wyjdźcie z Jerozolimy drogą, która prowadzi do Doliny Jozafata. Są tam trzy grotty: jedna rozległa na zewnątrz, następnie druga i wewnątrz małe pomieszczenie ze wznoszącą się nieco wyżej Gawą. Tam Ją umieścicie”. Przekaz mówi dalej, że trzy dni później otwarli go, gdy przybył Tomasz i chciał uwielbić Ciało, „które otrzymało Boga”. Otwarto grób, po czym okazało się, że jest pusty. Grób ten odkryto podczas badań archeologicznych na przełomie 1972 i 1973 r. Jest to płyta wykuta w skale (46 cm) nad posadzką, o szerokości 66-71 cm. Jest pewne, iż pochodzi z I wieku. Tutaj, w krypcie kościoła, odmówiliśmy na różańcu tajemnicę Wniebowzięcia NMP, czcząc Najświętszą Dziewicę i prosząc, by po tym życiu zaprowadziła nas przed Oblicze Miłosiernego Zbawiciela.

→ wypolerowany jest przez usta chrześcijan do gładkości marmuru. I my również z pobożnością, czcią i serdecznością, kłęcząc całujemy skałę, przy której nasz Pan

C.D.N.

Ks. Stanisław Jemiolo

→ Seweryn, ks. inf. Kiedrowski...). Drugi - to portrety Francuzów związanych z Polską (Daniel Beauvois...) i trzeci - wydobywa z cienia ludzi działających na rzecz wspólnoty polskiej (m.in. Barbara Płaszczyńska, Zuzanna Pankanin, Edward Papalski). Nieprzypadkowa jest też kompozycja i układ prac: autorka przez kadr, gest, wyraz twarzy, zatrzymany ruch, spojrzenie i miejsce w kolekcji stara się stworzyć wrażenie nieustannej wymiany myśli, ukazać relacje łączące portretowane osoby i prowokować widza do szukania odpo-

wiedzi, odwołując się do jego wiedzy, kojarzenia faktów i wydarzeń.

Fotoreporterskie wędrówki po świecie, to nie tylko zawodowa przygoda, ale i ogromna pasja, która chroni przed frustracją. Uprzednie doświadczenia filmowe są moim atutem zarówno w realizacji fotografii prasowej, jak i stricte dokumentacyjnej. Portret jest prawdziwym wyzwaniem. Bo, jak w ułamku sekundy zrobić dobry portret, który ukaze to "coś" - coś więcej niż rysy twarzy...

Mission impossible ou accomplie? - zadecydują widzowie.

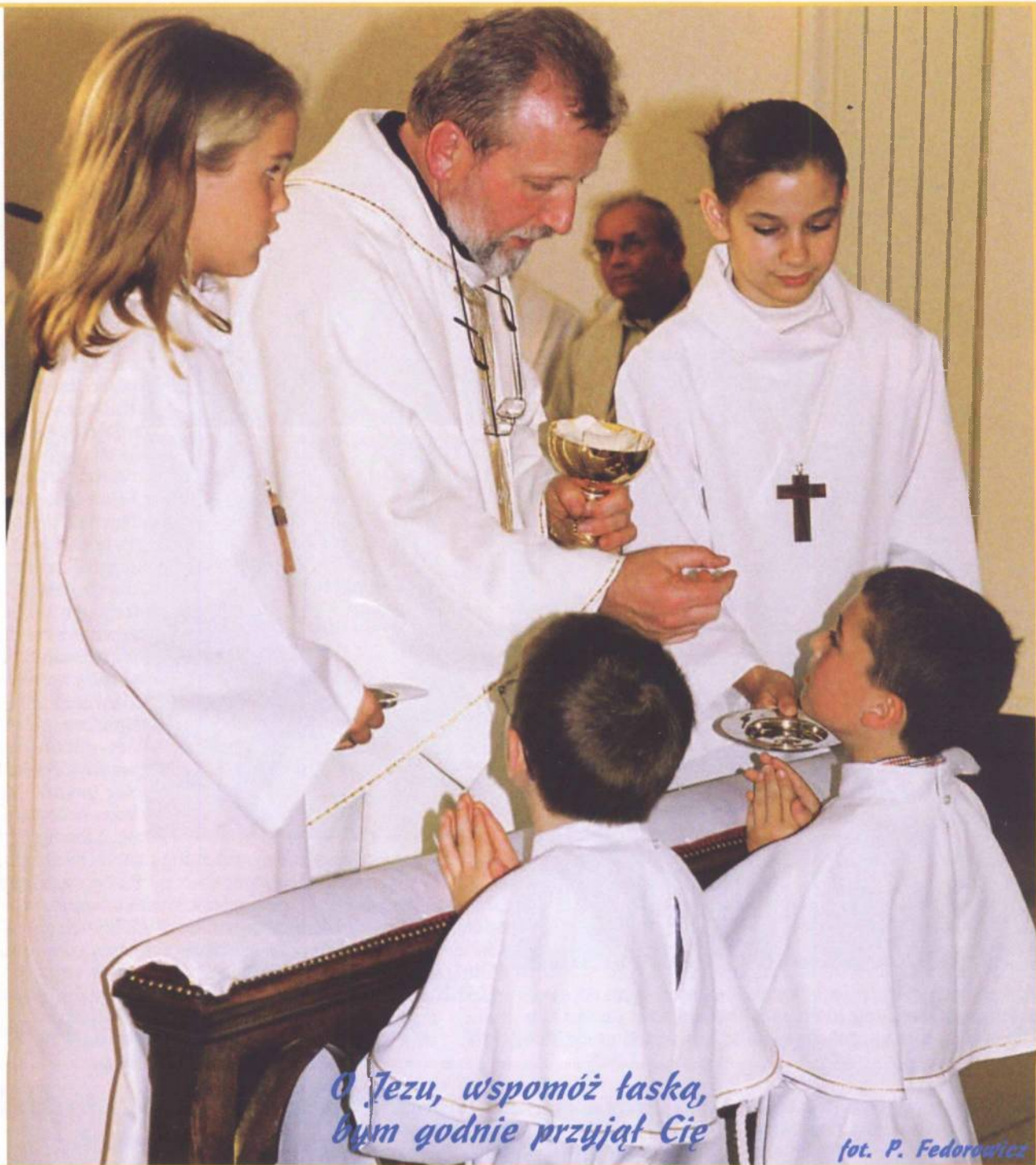


photographie : alicja zawadzka : visages & sentiments
portraits franco - polonais

18 mai - 21 juin 2006

SALON DE LA LIBRARIE « LEKTURA » 25, RUE SAINT JACQUES 59 000 LILLE

W Galerii GK... czas Pierwszych Komunii Świętych



*O Jezu, wspomóż łaską,
Bum godnie przyjął Cię*

fol. P. Fedorowicz

Karty telefoniczne
IRADIUM

**Taniej do Polski
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

MAKSYMALNY
CZAS ROZMOWY

Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn



Punkty sprzedaży : kioski,
supermarkety, taxiphony,
tabac, księgarnie



Obsługa klienta : 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

*Dodatkowa opłata za połączenie.
Warunki określone przez A.R.T.
Numer odradzany z telefonu
komórkowego. Nie działa w kabinie.

01 70 78 88 00

0811 600 300

**Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014^c /min

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska

USA +GSM
Kanada +GSM
Francja

Niemcy
Anglia
Austria
Norwegia
Włochy

Dania
Hiszpania
Belgia
Rosja
Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48



OBSLUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end), 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com